

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 40 (465)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

6 PAŹDZIERNIKA 2000 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,60 ZŁ

Wyróżnieni samorządowcy

Trzy nominacje uzyskali samorządowcy z naszego terenu do Podkarpackiej Nagrody Samorządowej *Nowego Podkarpacia*: burmistrz **Jacek Zajac** z Zagórza, starosta sanocki **Edward Olejko** i wójt Komańczy **Barbara Warchoł**. Nominacja Jacka Zajaca została uwieczniona przyznaniem w ubiegłą sobotę nagrody w kategorii burmistrzów.

Honorowy patronat nad imprezą objął premier RP, wicemarszałek Sejmu, marszałek województwa i wojewoda podkarpacki. O przydzieleniu nagród decydowała kapituła złożona z przedstawicieli życia gospodarczego i politycznego, pod kierownictwem prof. **Mirosława Steca**, doradcy premiera ds. samorządowych.

W konkursie wzięła udział tylko część samorządów.

(z)

W Zagórzu

Mają wysypisko i ...satysfakcję

Pod koniec września oddano do użytku składowisko odpadów komunalnych w miejscowości Średnie Wielkie. Tym samym Zagórz uporał się z problemem „śmieciowym” na najbliższe 70 lat. Na tyle bowiem oszacowano czas eksploatacji obiektu, którego budowa trwała ponad dwa lata i pociągnęła za sobą koszt 3,5 mln złotych.



Burmistrz Zajac tnie wstęgę

Mimo przenikliwego zimna uroczystość zgromadziła liczne grono zaproszonych gości z województwa, powiatu i lokalnego środowiska. Nie zabrakło okolicznościowych przemówień, podziękowań i gratulacji. Nie zabrakło też toastu wzniesionego lampką szampana i „Sto lat” odśpiewanego przez kapelę *Zagórzanie*, która swymi występami uświetniła otwarcie wysypiska. Dokonujący ostatniego cięcia tradycyjnej wstęgi burmistrz **Jacek Zajac** stwierdził m.in.:

– Mamy dziś wielką satysfakcję, że nasze starania zostały uwiecznione sukcesem. Dzięki tej inwestycji, problem związany z odpadami został rozwiązany na kilka pokoleń. Cieszymy się też z tego, że nie udało się tym, którzy nam przeszkadzali.

Burmistrz poinformował również, że z zagórskiego składowiska już dziś korzysta Lesko, które podpisało stosowną umowę z Zakładem Usług Technicznych, będącym administratorem obiektu. Do Zagórza zgłaszają się też inni, w tym różne podmioty gospodarcze z Sanoka, zainteresowane korzystaniem ze składowiska. Jak zapewnił wójt Zagórza, nikt nie zostanie odesłany z kwitkiem.

Po części oficjalnej mocno zziębnięci uczestnicy uroczystości ogrzali się przy ognisku, delektując się wspaniałym Beef Strogonowem i smakowitym chlebem z zagórskiej piekarni.

/jot/

W Warszawie

Spotkanie sanoczan

Zgodnie z poczynioną jeszcze w czerwcu obietnicą Ryszard Paclawski na 5 października zaprosił mieszkańców w stolicy i województwie mazowieckim sanoczan, przyjaciół i sympatyków naszego miasta i regionu na pierwsze spotkanie zarejestrowanego już Warszawskiego Koła Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej.

W trakcie spotkania, które odbyło się w stołecznym Muzeum Ziemi zebrani ustalili plan działalności na najbliższy rok, dopinali sprawy organizacyjne związane z miejscem i terminami spotkań oraz wybierali władze.

Z Sanoka w spotkaniu uczestniczyli: członek zarządu Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej **Stanisław Obara**, reprezentanci władz powiatu ze starościną **Czesławą Kurasz** i miasta z burmistrzem **Zbigniewem Daszykiem**.

(bem)

Redakcja: 464-27-00
Biuro Reklam i Ogłoszeń: 464-02-21

Dla nauczycieli

Zaliczki na podwyżki

Od dzisiaj w sanockich szkołach wypłacane będą nauczycielom zaliczki na poczet nowych wynagrodzeń wynikających z kwietniowej nowelizacji Karty Nauczyciela. Wyniosą one średnio 600 zł (brutto) na etat kalkulatoryjny. Ponieważ liczba nauczycieli w przeliczeniu na pełne etaty wynosi 455 ogólna suma wypłat wyniesie 273 tysiące złotych (2mld 730mln starych złotych). Jak wynika z przeprowadzonych w szkołach „przymiarek” i szacunków służb rachunkowych najczęściej – po ok. 450 zł na podwyżkach skorzystają nauczyciele mianowani z 5-6 letnim stażem, podczas gdy nauczyciele o tym samym statusie, którzy przepracowali 30 lat dostaną po ok. 200 zł.

O naliczaniu i wysokości dodatków czytaj na str. 3.

Współpraca Sanok-Humenné

Młodzież z rewizytą

W ubiegły piątek stu osiemdziesięciu uczniów, reprezentujących osiem szkół średnich z terenu powiatu, pojechało do Humenného. Była to rewizyta, gdyż w czerwcu młodych Słowaków podejmowano w Sanoku.

Wizyta rozpoczęła się od spotkania w tamtejszym gimnazjum. Młodych powitał starosta Humenného **Miroslav Seman** i wicestarostka powiatu sanockiego **Czesława Kurasz**, która powiedziała m.in.: – Jestem szczęśliwa, że mogę stanąć dzisiaj przed salą wypełnioną po brzegi polską i słowacką młodzieżą. W ten sposób urzeczywistniają się zamierzenia i cele, jakie zawarliśmy w podpisanych na wiosnę umowach o współpracy. Przystępując ponad rok temu do pierwszych rozmów, jako pierwsze uzgodnienie przyjęliśmy, że najbardziej interesuje nas stworzenie trwałych podstaw do częstych i wielostronnych kontaktów młodzieży.

Podczas sesji popularyzacyjnej poruszającej problemy dalszej współpracy przygranicznej, młodzież przedstawiała pomysły na jej ożywienie. Proponowano m.in. powrót do tradycji spotkań młodzieży chrześcijańskiej, jakie odbywały się w Humenném do 1939 r. (dziś oczywiście o charakterze ekumenicznym), podejmowanie przyjeżdżających gości w domach a nie hotelach i internatach, gdyż w ten sposób można lepiej się poznać; wymianę szkolną, szczególnie w zakresie praktyk uczniowskich. Uczniowie z trzech sanockich szkół przygotowali referaty: z I LO – **Ewa Kobyłańska**, pod kierownictwem nauczycielki **Elżbiety Kocyłowskiej**, z ZSE – **Piotr Kabala**, przygotowany przez **Urszulę Michałkiewicz** i z ZSB – **Anna Lisowska** uczennica **Andrzeja Wilka**.

Rozpoczęcie sesji poprzedziły występy artystyczne młodzieży słowackiej; największy aplauz wzbudziły pantomimy z gimnazjum w Humenném. Gospodarze zrewanżowali się za przegrane z ostatniego pobytu w Sanoku, ustępując pola jedynie w koszykówce dziewcząt. W koszykówce chłopców oraz siatkówce – zwyciężyli.

(la)

8 października 2000 r.

Wybory do Rad Dzielnicowych

Kalendarz Wyborczy już na finiszu. W niedzielę 8 października wybieramy Radnych Dzielnicowych. Wiemy kim są – lista kandydatów była opublikowana tydzień temu. Są na niej ludzie w różnym wieku i różnych zawodów. Możemy wybrać młodego lub doświadczonego. Fachowca lub społecznika gotowego służyć innym swoim czasem i wiedzą. Ważne aby był rozsądny i znał problemy najbliższego otoczenia. Był człowiekiem uczciwym oraz godnie i rzetelnie reprezentował swoich wyborców i by nie wykorzystał mandatu do celów prywatnych.

Radny Dzielnicowy to przede wszystkim powiernik kłopotów swoich sąsiadów. Poszukajmy takiego i wybierzmy.

KARTKA WYBORCZA TO NASZ GŁOS!

Operą Sanok rozbrzmiewa

X Festiwal im. Adama Didura przekroczył już półmetek. Sanoccy melomani wysłuchali już najpiękniejszych arii i fragmentów chóralnych z oper wykonanych podczas galowego koncertu inauguracyjnego, *Pasji wg św. Jana*, arcydzieł muzyki kameralnej, *Barona Cygańskiego*, *Cyrylika Sewińskiego* i *Don Giovanniego*; spotkali się ze starymi festiwalowymi znajomymi m.in. Polskimi Słowikami, Teatrem Muzycznym z Łodzi, Konserwatorium Lwowskim, **Romą Owsińską**, **Bożoną Zawiaślak-Dolną**, Teatrem Wielkim z Poznania, **Wiesławem Ochmanem**, **Piotrem Nędzyńskim** i **Stanisławem Pietrasem**; powitali też całkiem nowych – Orkiestrę Kameralną Leopoldinum, **Bogdana Paprockiego**, Kwartet Camerata czy **Urszulę Kryger**.

Dziś podziwiać będą kunszt wokalny zespołu *Il Canto*, w repertuarze którego znajdują się zarówno utwory klasyczne, jazzowe, jak i rozrywkowe, jutro czeka ich wieczór poświęcony muzyce filmowej i tańcom świata – z udziałem Sinfonii Varsovia prowadzonej przez **Krzyszmitrą Dębskiego**, a w niedzielę ponownie spotkanie ze znakomitą Warszawską Operą Kameralną, w wykonaniu której usłyszą koncertową wersję opery Karola Kurpińskiego *Szarlatan czyli wskrzeszenie umarłych*.

/k/

Więcej o festiwalu na str. 6.



Fot. Z. Nater

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 6.10 Artura, Brunona, Romana i Fryderyki
- 7.10 Aldony, Dobromiły, Emilia i Tekli
- 8.10 Bogdana, Brygidy, Demetriusza i Pelagii
- 9.10 Arnolda, Bogdana, Dionizego i Ludwika
- 10.10 Daniela, Franciszka, Ludomira i Pauliny
- 11.10 Aldony, Dobromiły, Emilia i Zenajdy
- 12.10 Eustachego, Maksymiliana, Serafina i Witolda

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

Miesiąc październik
- marca obraz wierny

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 7.10 Światowy Dzień Uchodźcy
- 9.10 Światowy Dzień Unii Pocztovej (Światowy Dzień Poczty)
- 9.10 Dzień Znaczk (pocztowego)

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych - 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia - 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci - 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty - nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca - 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września - 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe - Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (Skansen) tel. 463-16-72

Godziny otwarcia:

od 1 do 30 kwietnia - 9.00-16.00; od 1 maja do 30 września - 8.00-18.00;

od 1 do 31 października - 8.00-16.00; od 1 listopada do 31 marca - 9.00-14.00.

Ceny biletów: młodzież - 4 zł, dorośli - 6 zł.

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób - 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu - o 50 gr więcej.

Biblioteka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Parafia Przem. Pańskiego - w niedziele po mszach św. o godz. 8.00, 9.35 i 11.00.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

• 7 października, godz. 11.00, w parku miejskim w Sanoku odbędzie się VI Rowerowy Cross Górski.

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• X Festiwal im. Adama Didura

(program na 6-8 października na str. 6.)

• Kino SDK:

9-15 października, godz. 19.00 - „Gladiator”, prod. USA, od 15 lat

• Kino szkolne dla najmłodszych:

10-13 października, godz. 8.30, 10.00 - „Tygrys i przyjaciele”, prod. USA, b/o

• DKF „Omnibus”:

12 października, godz. 17.00 - „8 1/2 kobiety”, prod. USA, od 18 lat

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47.

• 6-7 października, godz. 20.00 - „Pensjonat dla świrów, czyli Hotel Paradiso”, prod. USA

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33.

Postój taksówek bagażowych ul. Modrzewskiego, tel. 463-16-60.

Policijny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... - zadzwoni do Fundacji

„Zanim nadejdzie jutro” - dyżur dla ofiar przemocy: telefoniczny w poniedziałki i piątki

- godz. 16.00-18.00 - tel. 464-35-18.

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum

Ekologiczne Oddział w Sanoku - interwencje ekologiczne, biblioteka specjalistyczna -

czynne pon.-pt. 9.00-14.00, ul. Zielona 39, tel./fax 463-68-58.

Nocne dyżury aptek

• 7-9 października - apteka PZF „Cefarm” Rzeszów - ul. Daszyńskiego 3

• 9-16 października - apteka PZF „Cefarm” Rzeszów - ul. Piłsudskiego 10

Apteki kończą dyżur o godz. 9.00 w poniedziałek, następna wyznaczona apteka zaczyna

dyżur również o godz. 9.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych Urzędu Miasta,

Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny: poniedziałek, czwartek - 10.00-20.00; wtorek

- 9.00-19.30; środa - 11.30-19.30; piątek 11.30-20.00.

• Alkoholowy telefon zaufania - tel. 463-01-00.

• 9 października, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Leokadia Modras

ZAGÓRZ

Kino „Sokół”

• 7-8 października, godz. 19.00 - „Utalentowany Pan Ripley”, prod. USA, od 15 lat

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych - pn.-śr. i pt. 10.00-18.00, cz. 8.00-16.00

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia - pn.-śr. i pt. 10.00-18.00; cz. 8.00-16.00,

sob. 10.00-14.00.

ZGŁOŚ SYGNAŁ!

☎ 464-27-00

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Parasol firmowy EB o wartości 1.500 złotych padł łupem złodzieja, który wykończając nieobecność pracowników restauracji *Pod Arkadami* zabrał go sprzed lokalu. Kradzieży dokonano 20 września między godz. 13.00 a 17.00.

* W nocy z 26 na 27 września nieznan sprawca włamał się do fiata 126p zaparkowanego na ul. Cerkiewnej, z którego wymontował radiomagnetofon wraz z dwoma głośnikami o łącznej wartości 250 złotych.

* Tej samej nocy miało miejsce włamanie do kwaciarni przy ul. Mickiewicza. Złodziej wybił szybę w okienku podawczym, przez które następnie wszedł do środka. Po spenetrowaniu pomieszczeń i szafek, przywłaszczył sobie litrową butelkę spirytusu o wartości 40 złotych.

* Nieuwaga ekspedientki na jednym ze stoisk odzieżowych w SDH kosztowała ją utratę szaszki zawierającej dokumenty osobiste oraz gotówkę w kwocie 700 złotych. Kradzieży dokonano 27 września około godz. 15.00.

* Dwudziestego ósmego września doszło do wypadku drogowego na ul. Rymanowskiej. Kierująca oplem kadetką kobieta potrąciła 20-letniego rowerzystę, który z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

* Dowód osobisty i dowód rejestracyjny należące do jednego z pracowników Autosanu skradziono 29 września z pomieszczenia socjalnego dla załogi, znajdującego się na terenie zakładu.

* Na 2.119 złotych oszacowano wartość piły spalinowej, którą nieznan sprawca przywłaszczył sobie z samochodu zaparkowanego na Białej Górze. Złodziej miał zamknąć swego pojazdu. Kradzieży dokonano 29 września.

Gmina Zagórz

* Prawdopodobnie zaproszenie ognia stało się przyczyną pożaru budynku mieszkalno-gospodarczego, do którego doszło 1 października w Tarnawie Dolnej. Ogień strawił dach stodoły wraz ze znajdującym się w środku sianem i słomą. Wstępne straty oszacowano na 20.000 złotych.

Piekarze coraz doskonalsi...



Bukowska spółdzielnia znana jest ze swoich wyrobów, pomysłów, szkoleń i gościnności

W Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopskiej w Bukowsku odbyła się już edycja kursu dla piekarzy i szefów piekarni z terenu całego Podkarpacia, w którym uczestniczyli przedstawiciele osiemnastu firm. Organizatorem były okręgowe struktury SSCh.

Jak zawsze uczestnicy zgłębiali tajniki swojego fachu, czyli polepszania jakości pieczywa, nowych dodatków i wyrobów. Wykłady teoretyczne poświęcone były zagadnieniom z zakresu technologii, produkcji i organizacji pracy. Zajęcia praktyczne odbywały się w bukowskiej piekarni. - Instruktorzy uczyli m.in. jak przygotować nowy rodzaj bułeczek - z pieczywa parzonego, z żółtym serem - nowy rodzaj kapuśniaczek czy pieczywa pszenno-żytniego z dodatkami - uchyliła rąbka tajemnicy Irena Pleśniarska, prezeska spółdzielni.

(la)

Na konkursowe zmagania złożyły się dwie konkurencje - sztafeta z przeszkodami oraz akcja strażacka zakończona podaniem wody. Rywalizowano w dwóch grupach wiekowych - zarówno w kategorii strażaków powyżej 18 lat, jak i chłopców do lat 16 zwyciężyli Nadolany. Drugie miejsce w grupie starszej zajęli Nagórzany, a w młodszej - Bukowsko. Na trzecim uplasowały się odpowiednio - Zboiska i Nagórzany. Zwycięskie zespoły otrzymały nagrody finansowe ufundowane przez TUiR Warta - sponsora zawodów.

Widzowie, którzy tłumnie przybyli na nowotaniecki stadion, mieli też okazję podziwiać strażacki kunszt jedynej żeńskiej drużyny, która reprezentowała OSP Nadolany. Z braku konkurencji dziewczęta nie mogły sprawdzić swych umiejętności w konkursowych zmaganiach, zaprezentowały się więc w ramach pokazu, zbierając gromkie brawa publiczności. Ostatnim akcentem strażackich bojów była wspólna zabawa w Domu Ludowym w Nadolanach.

Jeśli chcesz, możesz kupić tomik moich wierszy za jedyne 10 zł w firmie „Ploter” (ul. Mickiewicza 6) Janina Wenc, Sanok

Burmistrz Miasta Sanoka

informuje, że w dniu wyborów Prezydenta RP oraz wyborów do Rad Dzielnicowych tj. 8 października br. udostępniony będzie samochód specjalistyczny dla przewozu osób niepełnosprawnych do lokali wyborczych na terenie miasta Sanoka.

Samochód udostępniony będzie dla osób niepełnosprawnych w dniu wyborów od godz. 10.00 do 15.00 - zgłoszenia pod nr tel. 465-28-00.

Gminne zawody drużyn OSP

Podwójny smak zwycięstwa

W ostatnią niedzielę września na stadionie sportowym w Nowotańcu odbyły się doroczne zawody strażackie, w których wzięły udział zespoły OSP z terenu gminy Bukowsko. Poza konkursem startowały także dwie drużyny reprezentujące Mymoń z gminy Besko.

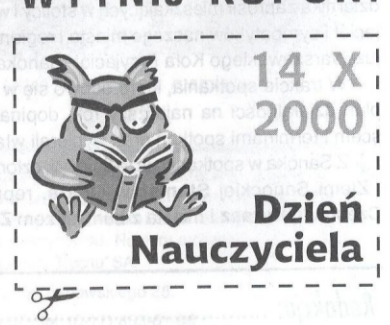


Najbardziej przejętymi swoją rolą zawodnikami byli kilkuletni strażacy...

Czas na życzenia...

Zbliża się Dzień Nauczyciela. Z pewnością będzie to okazja do złożenia naszym pedagogom z serca płynących życzeń. „Laurki” - mogą być teksty również w formie wierszowanej - przyjmujemy razem z kuponem do 9 października (włącznie).

WYTNIJ KUPON!



Z tej przyczyny w ub. wtorek radni miejscy zebrali się na Sesji Nadzwyczajnej i po blisko trzygodzinnej dyskusji – 25 głosami za, przy 1 głosie przeciwnym (Romany Wolwowicz) i 5 wstrzymujących – zatwierdzili projekt regulaminu dodatków, nagród i innych świadczeń przygotowany przez zarząd i skonsultowany z 3 działającymi w sanockiej oświacie związkami nauczycielskimi.

Zgodnie z zapisami regulaminu podstawą do naliczenia dodatku funkcyjnego dla nauczycieli pełniących funkcje kierownicze będzie wynagrodzenie nauczyciela stażysty i wyniesie on:

dla dyrektora szkoły liczącej do 5 oddziałów – 16-34% tj. **161-343 zł**, od 6 do 10 oddziałów – 19-38% tj. **192-383 zł**, od 11 do 16 oddziałów – 24-42% tj. **242-424 zł**, 17 i więcej oddziałów – 27-64% tj. **272-646 zł**, dla wicedyrektorów szkół – 16-30% tj. **161-303 zł**, dla kierowników świetlic szkolnych – 5-19% tj. **50-192 zł**.

Dodatek funkcyjny dla dyrektora przedszkola (czynnego ponad 5 godzin dziennie) stanowi od 16 do 32% wynagrodzenia nauczyciela stażysty, tj. **161-323 zł**, dla wicedyrektora od 9 do 20% tj. **91-202 zł**.

Wychowawcy klas i przedszkoli otrzymają ten dodatek w wysokości 2,5% wymienionej już podstawy czyli **25 zł**, a opiekunowie stażu – 2% czyli **20 zł**.

Dodatek ten przysługuje również doradcom metodycznym; otrzymają go oni w różnicowanej wysokości od 20 do 27% wynagrodzenia stażysty tj. w kwocie **200-272 zł** w zależności od tego czy mają o 1/2 czy o 1/3 zmniejszony tygodniowy wymiar godzin.

Dodatek funkcyjny dla nauczycieli ustala dyrektor szkoły a dla dyrektorów burmistrz miasta biorąc pod uwagę wielkość szkoły, liczbę uczniów, nauczycieli, obsługi, liczbę i jakość budynków szkolnych, wyniki szkoły oraz warunki środowiskowe i społeczne w jakich szkoła funkcjonuje.

W dyskusji radny Piotr Mazur zaproponował wyższe stawki dodatku funkcyjnego dla wicedyrektorów przedszkoli; **11,3% zamiast 9%**, dla wicedyrektorów szkół **18-42% zamiast 16-30%**, dla wychowawców klas **4% zamiast 2,5%** i dla opie-

Sesja Nadzwyczajna RM

Placa nauczyciela składa się z wynagrodzenia zasadniczego i dodatków: stażowego, motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy, za godziny ponadwymiarowe i doraźne zastępstwa. Ponadto nauczyciel ma szansę otrzymać nagrodę dyrektora szkoły, burmistrza, kuratora i ministra.

Pobory nauczycielskie w 75% finansuje budżet państwa, resztę dokładają budżety samorządowe. Placa zasadnicza wynika z Karty Nauczyciela, dodatki stażowy z Kodeksu Pracy, ustalenie wysokości pozostałych składników leży w gestii organów prowadzących szkoły.

Nasilające się wrzenie w środowisku oświatowym spowodowane jest tym, że dzisiaj upływa ostateczny termin wypłaty zagwarantowanych w Karcie Nauczyciela podwyżek, a pieniędzy nie ma.

kuna stażysty 3,5% zamiast 2%. Radny Andrzej Robel poszedł jeszcze dalej i wnioskuje o zwiększenie stawek dodatku wychowawcom przedszkoli do poziomu od 4% do 7%, a wychowawcom klas od 4% do 10% wynagrodzenia nauczyciela stażysty, po czym wniósł autopoprawkę, w której obniżył dolną stawkę w obu kategoriach do 2,5%.

W głosowaniu oba wnioski zostały oddalone 17 głosami, przy 10 i 13 głosach popierających.

Dodatek motywacyjny dla nauczycieli i dyrektorów ustalony został w wysokości do 20% ich wynagrodzenia zasadniczego, a jego wysokość jest zależna od jakości i efektów pracy. Warunkiem jego przyznania jest przepracowanie w szkołach na terenie gminy całego poprzedniego roku szkolnego.

Środki finansowe przeznaczonych w danym roku na wypłatę tego dodatku stanowiące od 1% do 5% sumy minimalnych wynagrodzeń zasadniczych nauczycieli planuje dyrektor szkoły, a procentową ich wysokość rokrocznie ustala zarząd miasta stosownie do możliwości budżetu.

Dotychczas nauczyciele w przeważającej mierze otrzymywali dodatek motywacyjny w wysokości 5% wynagrodzenia czyli 48,50 zł, co stanowi 3,8% wynagrodzenia nauczyciela mianowanego po podwyżce. Jak zapewnił wiceburmistrz Podkaliczki przyjęty w regulaminie widełkowy zapis pozwoli elastycznie manewrować, dostosowując wysokość dodatków do środków przekazywanych przez MEN oraz sprawi, że nauczyciele szkół prowadzonych przez

miasto nie będą musieli zwracać żadnych pieniędzy po wdrożeniu podwyżek.

* Przy ustalaniu dodatku motywacyjnego bierze się pod uwagę uzyskiwanie przez nauczyciela osiągnięć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, jakości świadczonej pracy, ocenę pracy nauczyciela, jego zaangażowanie w realizację zajęć, a w stosunku do dyrektorów obowiązuje dodatkowe kryteria. Szczegółowe rozwinięcie powyższych haseł zajmuje całą stronę formatu A-4. Znalazł się tam zapis, że bierze się pod uwagę również „efekty egzaminów i sprawdzianów”. Słowo „sprawdziany” zakwestionował radny Mazur proponując zastąpić je terminem „pomiar dydaktyczny” i wniosek ten radni poparli 29 głosami.

Radna Janina Sadowska zwróciła uwagę na zapis dotyczący nauczycieli oddelegowanych do pracy w związkach zawodowych, którym dyrektor szkoły ma zwiększyć przysługujący dodatek motywacyjny w wysokości 5% ich wynagrodzenia zasadniczego. Radna zauważyła, że nie jest to dodatek motywacyjny, ale obligatoryjne zwiększenie wynagrodzenia. Zaproponowała utrzymanie dotychczasowej praktyki, zgodnie z którą nauczyciel pełniący obowiązki związkowe otrzymywał wynagrodzenie jak za urlop wypoczynkowy. Propozycję poparł słowem wiceburmistrz Podkaliczki – „tak samo stawiliśmy to na zarządzie, ugięliśmy się tylko pod presją związków”, a radni w liczbie 26 ją przegłosowali; 3 się wstrzymało.

ciąg dalszy w następnym numerze.

Informacja o sposobie głosowania w wyborach do Rad Dzielnicowych

Stosownie do przepisów § 37 ordynacji wyborczej – wyborca stawia znak X po prawej stronie nazwiska akceptowanego kandydata, przy czym głos jest ważny jeżeli liczba wskazanych X (znaków) nie przekracza liczby miejsc mandatowych. Dodać należy, że karta do głosowania zawiera pouczenie o sposobie głosowania oraz informację o liczbie miejsc mandatowych (na ilu kandydatów w danym obwodzie można głosować).

KARTA DO GŁOSOWANIA

w wyborach do Rad Dzielnicowych
w dniu 8 października 2000 r.

OBWÓD WYBORCZY Nr

dla wyboru Rady Dzielnicowej

Kandydaci na członków Rady Dzielnicowej

1.	<input type="checkbox"/>
2.	<input type="checkbox"/>
3.	<input type="checkbox"/>
.....	<input type="checkbox"/>
.....	<input type="checkbox"/>

Informacja

Głosować można tylko na kandydatów, stawiając znak „X” na karcie obok jego nazwiska. Postawienie znaku „X” na więcej niż kratkach spowoduje nieważność głosu.

(pieczęć Miejskiej Komisji Wyborczej)

Wybory tuż, tuż...

Miejska Komisja Wyborcza odbyła już ostatnie przed wyborami spotkanie. W przedwyborczą sobotę przewodniczący obwodowych komisji wyborczych przeliczą i odbiorą karty do głosowania, które w zaplombowanych workach dostarczone zostaną do lokali wyborczych. W niedzielę komisja rozpocznie pracę o godz. 6.00, a zakończy dopiero po policzeniu wszystkich głosów.

W wyborach do Rad Dzielnicowych karty do głosowania będą w 7 różnych kolorach. I tak wyborcy ze Śródmieścia głosować będą na kartach białych, z Dąbrówki na zielonych, z Wójtostwa na różowych, a z Błonia na niebieskich. Dla Olchowic zarezerwowano kolor żółty, dla Posady ciemnozielony, a dla Zatorza wrzosowy. Różnokolorowe karty mają ułatwić i usprawnić Miejskiej Komisji Wyborczej liczenie głosów.

W związku z licznymi pytaniami telefonicznymi o wyjaśnienie wysokości diety przysługującej członkom miejskiej i obwodowych komisji wyborczych, informujemy, że w świetle § 20 ordynacji wyborczej członkom Miejskiej Komisji Wyborczej przysługuje wynagrodzenie zryczałtowane w wysokości określonej w § 4 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 rozporządzenia MSWiA z dn. 11.09.1998 r. w sprawie zasad i wysokości diet (Dz. U. Nr 120 poz. 781) tj. **181,72 zł**, zaś członkom obwodowych komisji wyborczych wg cytowanych przepisów, dieta w wysokości **121,14 zł**.

Sygnaly czytelników

Czary mary, nie do wiary...

– Zgłosiłam się do urzędu miasta, aby wziąć udział w pracach Komisji wyborczej, do czego zresztą zachęcało ogłoszenie w „Tygodniku Sanockim” – mówi Danuta Kulakowska. – Po wypełnieniu wymaganych dokumentów usłyszałam, że kandydaci zostaną wyłonieni drogą losowania i że otrzymam pisemną informację do domu. Jakież było moje zdziwienie, kiedy otworzyłam ostatni Tygodnik i zobaczyłam składy komisji konkursowych. Okazało się, że z niektórych domów wylosowano po dwie a nawet trzy osoby! Pozaznaczałam sobie: dwie z rodziny Kleczków, dwie od Dziubanów, dwie od Kobrzyńskich, dwie od Milczanowskich, trzy (!) od Krochmalów, dwie od Żyłków, dwie od Ziębów. Mojego nazwiska nie znalazłam w składzie żadnej komisji. Zawiadomienia też nie otrzymałam. Zastanawiam się tylko, jak odbyło się losowanie. Ktoś czarował czy co?

Redakcja odebrała podobne sygnały w sprawie komisji wyborczych. Zwracano również uwagę, że dwie rodziny, „obsadziły” hurtem komisje nadzorujące wybory prezydenckie. Jak udało się nam ustalić – ze Śródmieścia i Dąbrówki zgłosiło się do pracy w obwodowych komisjach wyborczych po 4 osoby więcej niż było miejsc. Na Olchowcach liczba chętnych o 6 przewyższała liczbę miejsc, a na Błoniu kandydatów było 21 czyli dwa razy więcej. Na Posadzie miejsc było 21 a kandydatów o 6 więcej, rekord natomiast pobilo Wójtostwo, gdzie do obsadzenia było 47 komisyjnych miejsc, a zgłosiło się 113 chętnych czyli o 64 osoby więcej.

(bem)

Wzorem samorządowców z Lublina, Świdnika, Gdańska, Andrychowa, Białegostoku, Bielska i Szczecina, którzy domagali się dymisji urzędującego prezydenta i rady Krakowa, która uznała prezydenta za persona non grata w reakcji na film wyborcy Mariana Krzaklewskiego, pokazujący niestosowne zachowanie Aleksandra Kwaśniewskiego i Marka Siwca radni prawicy przygotowali oświadczenie, które w czasie wtorkowej sesji „obeszło” salę herbową. Jego treść wraz z podpisami publikujemy poniżej.

OŚWIADCZENIE RADNYCH MIASTA SANOKA

obecnych na Sesji Rady Miasta w dniu 3 października 2000 r.

My niżej podpisani radni miasta Sanoka wyrażamy swoje oburzenie i dezaprobatę dla zachowania Prezydenta RP podczas jego wizyty w Kaliszu w 1997 roku i w Charkowie w 1999 r.

Jest to naszym zdaniem ewidentny przykład jak Prezydent RP rozumie pojęcie tolerancji. W jego relatywnym rozumieniu można obrazać uczucia ludzi wierzących. Zachowaniem swym dopuścił się obrazy naszych uczuć religijnych poprzez publiczne wyszydzanie oraz znieważenie Ojca Świętego Jana Pawła II. Od osoby Prezydenta RP wymagamy przestrzegania norm etycznych wynikających z historii i tradycji chrześcijańskiej Naszego Narodu.

Wobec powyższego wzywamy pana Aleksandra Kwaśniewskiego do złożenia natychmiastowej dymisji z zajmowanej funkcji. Równocześnie oświadczamy, że nie będziemy uczestniczyć w spotkaniach, na których byłby obecny Aleksander Kwaśniewski.

Piotr Mazur, Antoni Zarzycki, Jerzy Winnik, Jerzy Rojek, Czesław Tymiański, Maria Koncewicz-Żyłka, Janina Sadowska, Romana Wolwowicz, Piotr Pęczak, Antoni Wojewoda, Aleksander Olearczyk, Andrzej Robel, Jerzy Robel

Śladem naszych publikacji

Redakcja „Tygodnika Sanockiego”

W związku z notatką jaka ukazała się w ostatnim numerze (39/464) „Tygodnika Sanockiego” w sprawie zmiany Kuratora w ZKS „Stomil – Sanoczanek” stwierdzam, co następuje:

W dniu 21 września 2000 r. otrzymałem Postanowienie Sądu okręgowego w Krośnie dotyczące zmiany Kuratora w ZKS „Stomil – Sanoczanek”. Z pełną odpowiedzialnością stwierdzam, że nowy Kurator nie nawiązał do dnia dzisiejszego tj. 03.10.2000 r. żadnego kontaktu poza spotkaniem na jakie został zaproszony przez Towarzystwo Sportowe „Sanoczanek”.

Natomiast w dniu 02.10.2000 r. z poczty odebrałem list polecony, w którym między innymi znajduje się nakaz przekazania dokumentacji i majątku ZKS „Stomil – Sanoczanek”.

Na wspomniane pismo Starostwa Powiatowego w Sanoku w dniu dzisiejszym tj. 03.10.2000 r. skierowałem stosowną odpowiedź.

Z poważaniem
Ryszard Wojnarowski
(podpis nieczytelny)

KALENDARZE
KSIĄŻKOWE, PLANSZOWE, TRÓJDZIELNE

PLANSZE REKLAMOWE

solus

Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. 013/ 4642020, fax 4642022

Uzupełnienie

Uzupełniając zamieszczone w poprzednim numerze TS składy komisji wyborczych informujemy, że uchwałą Nr 188/200 Zarządu Miasta Sanoka z dn. 28 września 2000 r. do składu Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 10 w wyborach Prezydenta RP z siedzibą w ZKS „Stomil – Sanoczanek”, Sanok, ul. Kwiatowa 25 powołano Pana Dawida Pytłosa.

Równocześnie informujemy, że Zastępcą Przewodniczącą Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 20 wybrany został Pan Eugeniusz Kaleniecki.

Radio IESZCZADY

www.radiobieszczady.pl

Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Okna przez, które lubię patrzeć!

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Sanok ul. Piłsudskiego 8A
(Hala Targowa) tel. (013) 463-66-63

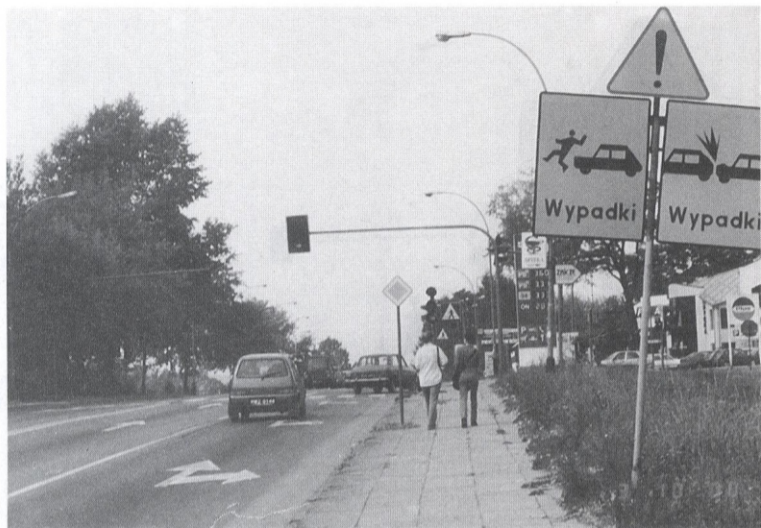
Rady na finiszu (II)

Koniec kadencji rad dzielnic, organów przedstawicielskich mieszkańców poszczególnych rejonów, jest okazją do podsumowania pięciu minionych lat. W ostatnim „TS” prezentowaliśmy dokonania trzech rad – z Błonia, Olchowic i Posady. Dziś piszemy o Wójtostwie, Śródmieściu, Dąbrówce i Zatorzu. Jak się Państwo przekonają odczucia radnych na temat możliwości i sensu istnienia rad dzielnicowych są niezwykle zróżnicowane – od umiarkowanego entuzjazmu do zdecydowanej krytyki.

Dąbrówka

– nadrabianie zaległości

Najważniejszym zadaniem rad dzielnicowych jest składanie propozycji do budżetu miasta. Poza tym uprawnienia tego organu są niewielkie i sprowadzają się do roli opiniodawczej – stwierdzają Adam Rachwałski Jan Marcinkowski – przewodniczący rady i zarządu dzielnicy



Po wielu staraniach powstały światła na wysokości stacji benzynowej. Kiedy pojawią się na skrzyżowaniu z ulicą Okulickiego?

Dąbrówka. – Ale też, jako rada, interesujemy się, jak przebiega realizacja inwestycji na naszym terenie, jak wydatkowane są pieniądze, w jaki sposób reprezentowane są nasze interesy w radzie miasta. Często pośredniczymy w kontaktach między mieszkańcami a urzędem miasta, szczególnie w przypadku spraw spornych.

Jednym z najważniejszych zadań minionego pięcioletnia było skanalizowanie dzielnicy. Umożliwił to kolektor sanitarny C, który połączył obszar Dąbrówki z oczyszczalnią ścieków w Trepczy. Wybudowanie kolektora pozwoliło na budowę sieci kanalizacyjnej. Początkowo było to możliwe dzięki społecznemu komitetowi, później zadanie to przejęło w całości miasto. – Na dzień dzisiejszy Dąbrówka jest w dziewięćdziesięciu procentach skanalizowana. Do zrobienia jest jeszcze sieć w części południowej – w okolicach dawnego POM-u. Mamy nadzieję, że zadanie to zostanie umieszczone w przyszłorocznym budżecie. Mieszkańcom pozostało więc wykonanie indywidualnych przyłączy. Warto przypomnieć, że Dąbrówka była jedną z najbardziej zaniedbanych pod względem infrastruktury dzielnic. W ciągu ostatnich dziesięciu lat wiele zmieniło się na korzyść. Budowę sieci wodociągowej również rozpoczęto w czynie społecznym, szczególnie duże zasługi na tym polu miał pan Bogdan Maksymik. Stopniowo zadanie przejmowało miasto i podobnie jak z kanalizacją dziś większość mieszkańców Dąbrówki ma wodę miejską.

W ostatnim pięcioletniu, dzięki środkom z budżetu miast, udało się wykonać nawierzchnię wielu dróg (niegdyś mieszkańcy niektórych rejonów musieli używać dodatkowej pary butów, aby pokonać najgorsze odcinki): Rataja, Witos, Okolowiczówki, Zamenhoffa, Baczyńskiego, Iwaszkiewicza, Kolberga; wykonano także chodniki przy Konopnickiej, Zapolskiej i Struga.

Kolejnym ważnym zadaniem było wykonanie sygnalizacji świetlnej przy ulicy Krakowskiej, w miejscach, gdzie dochodziło do licznych wypadków. Po długotrwałych staraniach zjednoczone siły miasta, policji i mieszkańców, w tym i rady dzielnicy, doprowadziły do budowy światła w okolicy szkoły oraz przy skrzyżowaniu Krakowska-Iwaszkiewicza (przy stacji benzynowej FUX). Oczywiście nie załatwiło to problemu bezpieczeństwa

w dzielnicy usytuowanej po obu stronach ruchliwej drogi krajowej; konieczna byłaby także sygnalizacja na skrzyżowaniu Krakowska-Okulickiego, przy której mieszczą się liczne hurtownie i zakłady produkcyjne. Miasto i PKP powinny zabezpieczyć też przejazd kolejowy między Krakowską a Piastowską, gdzie jakiś czas temu doszło do tragicznego wypadku, w wyniku którego poniosły śmierć dwie kobiety.

Najpierw ulice główne, później uliczki mniejsze, mniej zaludnione. Budżet jest taki, jaki jest, każdy potrzebuje ma, i trzeba dokonać jakiejś gradacji. Ale ważna jest też oczywiście siła przebicia poszczególnych dzielnic. Na pewno wiele rzeczy można „wychodzić” i do tego właściwie sprowadzają się role radnych dzielnicowych i radnych miejskich.

Skład Rady Dzielnicy Dąbrówka w 1995 r.: Eugeniusz Błaszczak, Bronisław Bujas, Jan Jakieła, Bogdan Maksymik (przewodniczący rady), Jan Marcinkowski (przewodniczący zarządu), Rachwałski Adam (od 1997 r. przewodniczący), Jadwiga Rygliszyn, Henryk Sobolak, Marek Stawarczyk, Beata Wróbel, Andrzej Zmarz. W trakcie kadencji skład rady ulegał zmianie. Weszli: Stanisława Kinorska, Marian Wielobób, Antoni Zajdel. Zrezygnowali: Marek Stawarczyk, Bogdan Maksymik, Andrzej Zmarz i Antoni Zajdel;

Zatorze

– mali, ale skuteczni

Rada dzielnicy Zatorze jest najmniejsza (osiem osób), ale za to aktywna i chętna do pracy. Tak przynajmniej ocenia ją przewodnicząca Czesława Kurasz. – Uznaliśmy, że najważniejszym dla nas



Plac zabaw i boisko jest miejscem, gdzie odbywają się doroczne, oczekiwane przez wszystkich festyny z okazji Dnia Dziecka

W trosce o dzieci i młodzież urzędowe zostały w dzielnicy plac zabaw i boisko sportowe. Plac przy ulicy Okolowiczówka jest jeszcze w trakcie realizacji. Gotowe jest boisko, które powstało na terenie przeznaczonym pod budowę przyszłej szkoły, przy ulicy Dłuda. Na zagospodarowanie tego ostatniego przeznaczono w 2000 r. 40 tys. zł.

Powodem do dumy dla radnych obecnej i minionej kadencji jest odremontowana siedziba rady dzielnicy przy ulicy Krakowskiej, jedno z nielicznych miejsc, gdzie można spotkać się w większym gronie. Siedziba służy dziś nie tylko radzie, ale również seniorom oraz policjantom pełniącym dyżury dzielnicowe.

– Potrzeby Dąbrówki, podobnie jak i każdej dzielnicy są ogromne. Dlatego powinna obowiązywać pewna hierarchia: najpierw rzeczy podstawowe i dotyczące większej liczby mieszkańców, później – drobniejsze i dotyczące mniejszej grupy – mówią radni. – A więc w pierwszej kolejności kanalizacja, woda i „burzówka”, a dopiero później – utwardzanie, remonty i budowa dróg, chodniki, oświetlenie.

zadaniem będzie stworzenie warunków do czynnego wypoczynku dla młodzieży i zintegrowanie wokół tej idei mieszkańców dzielnicy. I był to chyba słuszny kierunek, gdyż nasz rejon uchodzi za jeden z najspokojniejszych i najbezpieczniejszych. Nie pamiętam żadnych ekscesów z udziałem młodzieży czy interwencji policji. Stąd systematycznie remontowany i doposażony jest plac zabaw i boisko sportowe. Co roku urządzane są tam tradycyjne już festyny z okazji Dnia Dziecka, na których bawią się wspólnie rodzice i dzieci. Wcześniej mieszkańcy sprzątały teren, odnawiały urządzenia sportowe, sadzą drzewka. Pieniądze na zagospodarowanie pochodzi głównie ze środków własnych rady dzielnicy, która dzięki uprzejmości prezesa SPGM może korzystać bezpłatnie ze świetlicy przy ul. Konarskiego i w ten sposób zaoszczędzić trochę grosza. W ostatnich dwóch latach plac zabaw wzbogacił się o drabinkę i stół do ping-ponga, zasponsorowane przez p. Ryszarda Ziarko. – Staramy się zwracać uwagę na potrzeby nie tylko młodzieży, ale także osób starszych, stąd sympatyczna współpraca z klubem seniora prowadzoną przez naszą członkinię panią Annę Malchar.

Ponieważ w dzielnicy zdecydowanie przeważają prywatne posesje, mieszkańcy z roku na rok przejawiają większą troskę

o ich estetyczny wygląd. Niegdyś rada urządziła konkursy na najładniej utrzymany ogród – był specjalny obchód, nagrody. Obecnie mieszkańcy dołączyli do konkursu ogólnomiastowego.

Jeśli chodzi o infrastrukturę wykonano liczne prace przy ulicy Stawiska – kanalizację, chodnik, część nawierzchni. Mieszkańców cieszy szczególnie chodnik, od ul. 800-Lecia w górę. Był on budowany etapami, rada zabiegała, by co roku zabezpieczono środki na ten cel w budżecie miasta. Nawierzchnię remontuje się także etapami, część asfaltu położono w tym roku, resztę – w następnym. Przebudowano też kanalizację przy ulicy Warzywniej i Głowackiego, na tej ostatniej pojawiła się również nowa nawierzchnia. – W najbliższej przyszłości pierwszorzędną sprawą będzie wykonanie dokumentacji na przebudowę i rozbudowę kanalizacji na całym osiedlu, gdyż istniejąca nie jest już w stanie przyjąć wszystkich ścieków z rozrastającego się osiedla. Zadanie to znalazło się w założeniach na 2001 rok i mamy nadzieję, że będzie stopniowo realizowane.

Z inicjatywy rady nadano jednej z nowych dróg imię Karola Kenara, działacza społecznego, który wydatnie przyczynił się do gazyfikacji, telefonizacji i skanalizowania dzielnicy. Noszący teraz nie było jakie imię polny trakt, w sąsiedztwie którego powstało sporo nowych domów, czeka na swój moment, tj. rozpoczęcie budowy kanalizacji, a w dalszym etapie wyasfaltowanie.

Ważnym tematem z zakresu bezpieczeństwa była budowa ronda na niebezpiecznym zakręcie przy ulicy Warzywniej – ustawiono tam poprawiające widoczność lustro, a teren zagospodarowano, siejąc trawę i sadząc krzewy.

Z drobniejszych spraw warto wymienić: urządzenie parkingu przy ulicy 800-Lecia (w sąsiedztwie boiska sportowego), przycięcie topoli, które z uwagi na wysokość stwarzały niebezpieczeństwo dla ludzi, zabezpieczenie odpowiedniej ilości kontenerów na śmieci, dostosowanie rozkładu jazdy MKS do potrzeb mieszkańców, a szczególnie dzieci dojeżdżających do szkół.

Skład rady po wyborach 1995 r. przedstawiał się następująco: Czesława Kurasz (przewodnicząca rady), Emil Kuc (przewodniczący zarządu), Anna Malchar, Franciszek Podulka, Edward Posadzki, Kazimierz Rejnin, Stanisław Sarna.

Wójtostwo

– silny lobbying

W kończącej się kadencji układ gwiazd był dla Wójtostwa korzystny, ze względu na liczną reprezentację mieszkańców we

Wójtostwie, przewodniczącą zarządu i rady. – W trakcie kadencji organizowaliśmy minimum dwa, trzy razy w roku spotkania z władzami miasta i mieszkańcami, gdzie każdy mógł się wypowiedzieć i zasygnalizować tematy do rozpatrzenia. Utrzymywaliśmy ścisłe kontakty z urzędem miasta, spółdzielniami mieszkaniowymi, dyrekcjami szkół, SPGM, SPGK i policją. Dbaliśmy o kontakt z wyborcami przestrzegając terminów dyżurów i posiedzeń.

Rada Wójtostwa, podobnie jak pozostałe, wniosła do budżetu miasta szereg zadań, dzięki którym poprawiła się infrastruktura dzielnicy. Przebudowano całkowicie ulicę Kiczury, uzbrojono ulicę Padlewskiego (rejon Padlewskiego-Traugutta był dziewiczy pod tym względem; dopiero na bazie społecznego komitetu powołanego przez radę dzielnicy przystąpiono do budowy sieci kanalizacyjno-wodociągowej; później ruszyły inne prace), rozpoczęto porządkowanie terenu wokół kościoła przy Jana Pawła II. – Staraliśmy się, jak na razie bezskutecznie, o rozwiązanie problemów obrzeży dzielnicy, czyli Białej Góry – budowę kanalizacji w tamtym rejonie i oświetlenie mostu. Zabiegaliśmy też o parking przy skansenie i zagospodarowanie brzegów Sanu, co częściowo się udało. W planie na 2001 rok jest całkowite wykonanie ulicy Sierakowskiego, oświetlenie Cegielnianej i położenie dywanika asfaltowego przy Młynarskiej. Rada corocznie zabiega o fundusze na remont budynków komunalnych. Cieszyć się należy, że coś drgnęło w tym temacie – aktualnie rozpoczęto wymianę stolarki okiennej w budynkach przy ulicy Armii Krajowej 7 i 9.

Z inicjatywy rady wykonano szereg prac związanych z utrzymaniem cmentarza przy ulicy Matejki – ogrodzenia, alejki. Mieszkańcy wspólnie z radą walczyli z determinacją o przywrócenie bramki wejściowej od ulicy Kiczury (w sprawie zebrano ponad 400 podpisów), zlikwidowanej podczas prac ogrodzeniowych. Doszło wtedy do westernowej akcji, kiedy to mieszkańcy w nocy usunęli fragment ogrodzenia, a w ciągu dnia wkroczyli do gabinetu burmistrza Edwarda Olejki, stanowczo domagając się przywrócenia poprzedniego status quo.

Dużo uwagi poświęcono sprawom bezpieczeństwa i porządku w dzielnicy. Współpracowano z policją, odbyło się spotkanie mieszkańców z władzami poświęcone tym zagadnieniom. Aby zwiększyć bezpieczeństwo w rejonie ulicy Kwiatowej miasto wykonało tam – za sumę 100 tys. zł – oświetlenie. Przy współpracy z Telewizją Kablową wprowadzono monitoring na skrzyżowaniu Traugutta i Staszica. Rada ma udział także w zalastowaniu światła na skrzyżowaniu Mickiewicza-Dmowskiego.



Krzyżówka Jana Pawła II – Dmowskiego nie należy do ulubionych przez kierowców miejsc. Trzeba nieraz długo i cierpliwie czekać...

władzami miasta (dwunastu radnych, w tym dwóch wiceprzewodniczących rady miasta i burmistrza). Na pewno ułatwiło to przetożenie propozycji i postulatów na konkretne zadania w budżecie miasta. Pomyślnym konstelacjom sprzyjał również fakt, że w radzie dzielnicy znalazły się osoby z doświadczeniem w pracy samorządowej.

Głównym celem rady było dążenie do poprawy warunków życia mieszkańców naszej dzielnicy – mówią Jadwiga Tynik

mówią przedstawiciele rady. – Mimo trudności, jakie stanęły przed nami pięć lat temu, udało nam się osiągnąć sukcesy. Chcemy też podziękować zaprzyjaźnionej radzie dzielnicy Błonie, z którą znakomicie układała się współpraca w sferze kulturalno-turystycznej.

A oto skład rady sprzed pięciu laty: **Barbara Dałęcka, Zdzisław Kocur, Krzysztof Króllicki** (przewodniczący; zrezygnował z tej funkcji pod koniec 1997 r.), **Wiesław Kuczma, Ryszard Lassota** (obecny przewodniczący), **Bogdan Lassota, Janusz Latała, Władysław Łuszczyszyn, Łucja Maciołek, Marian Osękowski, Jan Sieczkowski, Jan Słuszkiewicz, Krystyna Sołtyś, Maciej Stasiński, Jadwiga Tynik** (przewodnicząca zarządu), **Michał Wołoszyn, Jan Wychowaniek, Ryszard Zajac, Władysław Żyłka.**

Śródmieście – poniżej średniej

Śródmieście jest dzielnicą specyficzną. Radni nie muszą walczyć tam o kanalizację czy wodę, za to liczniejsze są problemy natury społecznej i te wynikające z uciążliwości życia w centrum miasta. Minionej kadencji rady dzielnicy Śródmieście nie można zaliczyć do najbardziej

kwencja wynosiła średnio pięciu radnych na piętnastu członków, co było przyczyną małej liczby zebrań. Nie świadczy to jednak o zaniedbanej pracy społecznej w radzie. Wszelkie sprawy, które wpływały do niej, tak od społeczności dzielnicy, jak urzędu i rady miasta, były na bieżąco i terminowo załatwiane.

Na miarę swoich możliwości rada pomagała organizacjom społecznym – Sanockiemu Klubowi Imprez na Orientację oraz związkowi pszczelarzy – udostępniając swój lokal w Rynku 7. Kontakt z klubem, zrzeszającym młodzież szkół podstawowych i średnich w liczbie ponad dwudziestu osób, nawiązano pięć lat temu. Jego członkowie spotykali się wówczas w kawiarniach lub na ulicy. Na wniosek klubu rada objęła nad nim patronat i udostępniła lokal. Niedługo potem przyjęto pod dach Bieszczadzkie Okręgowe Zrzeszenie Pszczelarzy, które straciło swoją dotychczasową siedzibę i miało problemy ze znalezieniem nowej. – *Udzielana przez nas pomoc jest podyktowana brakiem lokali w mieście i środków na ich utrzymanie przez organizacje społeczne* – mówi Juliusz Burnatowski.

Działalność statutowa rady skupiła się przede wszystkim na załatwianiu różnego rodzaju wniosków. Dotyczyły one opinioania: **pozwoleń dotyczących sprzedaży piwa, tras przejazdowych MKS-ów,**



Kiedy Rynek stanie się wizytówką miasta?

udanych. Były przewodniczący **Andrzej Budzicki** tłumaczy to rozczarowaniem radnych spowodowanym niewielkimi kompetencjami rady (w 1997 r. występowało nawet o zmianę statutu rad dzielnicowych), mizerią finansową i długotrwałymi procedurami, nawet w przypadku załatwiania prostych spraw, brakiem racjonalnego podejścia do inwestycji w mieście: – *Najprostszym przykładem jest remont ulicy Szopena. Ciągnie się już od pięciu lat. Zaczęto tam od ułożenia nawierzchni, ale nikt nie pomyślał, żeby najpierw przebudować starą i niewydolną kanalizację sanitarną i wybudować kanalizację burzową, a dopiero potem robić górę. Dlatego też jako rada dzielnicy doprowadziliśmy do wstrzymania prac. Nie zostały one do tej pory zakończone ze względu na przedłużające się procedury – opinie komisji, przetargi, przygotowanie dokumentacji.*

Przez dwa pierwsze lata działaliśmy dość dynamicznie. Było dużo bieżących spraw, które z panem Juliuszem Burnatowskim, przewodniczącym zarządu, załatwialiśmy od ręki. Później zrezygnowałem z pracy ze względów osobistych, zaprzestaliśmy działalności wiceprzewodniczący **Józef Bryndza**, dwóch radnych zmarło, inni zniechęcili się. Uważam, że rady nigdy nie będą dobrze działały, jeśli nie będą miały większych kompetencji i jeśli w budżecie miasta nie będzie więcej pieniędzy. W tej sytuacji jesteśmy uwiarygodnieniem samorządności, której nie ma. A nie ma, bo nie stworzono ku temu warunków – finansowych i prawnych.

Od grudnia 1997 r. wszystkie obowiązki przewodniczącego zarządu i przewodniczącego rady wzięła na siebie Juliusz Burnatowski. Stan taki utrzymuje się po dzień dzisiejszy, gdyż za żadnym z organizowanych spotkań nie pojawiła się wymagana liczba członków. – *W okresie kadencji rada dzielnicy Śródmieście odbyła dwadzieścia posiedzeń, z tym, że największe w 1996 r.* – mówi przewodniczący. – *Uczestnictwo w posiedzeniach rady było znikome – fre-*

organizacji ruchu i wyszukiwania miejsc na lokalizację kontenerów na śmieci. Wielokrotnie na sesjach rady miasta poruszano kwestie zaniedbań w zakresie estetyki i czystości na terenie śródmieścia. – *Największym jednak problemem jest brak parkingów. Na co dzień jeden i drugi rynek jest zapełniony samochodami, a przecież miejsca te powinny być wizytówką naszego miasta, zwanego bramą Bieszczad. Niestety, brak środków na przebudowanie – przede wszystkim dużego rynku – powoduje jego stałą degradację. Być może przyszła kadencja rady będzie miała tę satysfakcję, że otrzyma on nową oprawę, gdyż miasto zleciło już wykonanie dokumentacji technicznej. Trzeba się jednak liczyć z tym, że problem parkingów jeszcze się wyolbrzymi.*

W 1995 r. w radzie dzielnicy Śródmieście zasiadli: **Józef Bryndza, Andrzej Budzicki** (przewodniczący do 1997 r.), **Juliusz Burnatowski** (przewodniczący zarządu), **Leonard Chruszcz, Bolesław Chyła** (zmarł w trakcie kadencji), **Maria Dziuban** (sekretarz), **Tadeusz Muszyński, Stanisław Olszewski** (skarbnik), **Zdzisław Pytlak, Teresa Radwańska, Michał Ryl, Józef Smoter** (zmarł w trakcie kadencji), **Jacek Stabryła, Jan Wodziński, Grzegorz Zajac.**

(z)

Uzupełnienie

W sprawozdaniu z działalności rady dzielnicy Błonie kadencji 1995-2000 pominięto bardzo ważną informację. Otóż w okresie od listopada 1995 r. do 11 stycznia 1999 r. funkcję przewodniczącego rady dzielnicy pełnił pan **Aleksander Ciećkiewicz.**

Za pominięcie tego istotnego faktu Rada Dzielnicy Błonie przeprasza pana Aleksandra Ciećkiewicza.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Błonie **Tomasz Dańczyszyn**

Najpiękniejsze z pięknych

Rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszy ogród Sanoka, zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej przy współpracy rad dzielnicowych. Zwyciężyła w nim **Maria Chorążak**, której ogród uznano za najpiękniejszy spośród 18 zgłoszonych do tegorocznej edycji konkursu. Drugie miejsce zajęła **Jadwiga Baszak**, a trzecie – **Maria Husak.**

W uroczystym spotkaniu podsumowującym konkursowe zmagania, które odbyło się we wtorek w Urzędzie Miasta, wzięli udział przedstawiciele władz powiatu i miasta – wicestarostka **Czesława Kurasz** oraz burmistrz **Zbigniew Daszyk.**

Konkursowa komisja, której przewodniczył **Wiesław Wilkosz** – poza trzema głównymi nagrodami – przyznała też osiem wyróżnień. Otrzymały je: I (ex aequo) – **Barbara Kurkarewicz i Maria Kubiak**, II (ex aequo) – **Wanda Górnik, Małgorzata Łata i Halina Olender**, III – **Grażyna Kapcia**, IV – **Maria Glazer**, V – **Stanisława Błaszczak.**

– *Mieliśmy sporo rozterek, gdyż każdy z odwiedzanych przez nas ogrodów miał w sobie coś urokliwego i bardzo trudno było ocenić, który jest najpiękniejszy* – stwierdziła uczestnicząca pracach komisji **Anna Wanielieta-Nicpoń.**

Wszystkim laureatom wręczono pamiątkowe dyplomy, wartościowe nagrody rzeczowe i talony o wartości 50 złotych ufundowane przez zagórską firmę *Usługi ogrodnicze – Produkcja i sprzedaż roślin* – **Agata Lato.** Zdobywczyń trzech pierwszych miejsc uhonorowano także pucharami.

Spotkanie upłynęło w bardzo sympatycznej atmosferze – jego uczestnicy dzielili się swymi wrażeniami, podkreślając zgodnie, że dzięki konkursowi miasto wiele



Laureatka III miejsca – **Maria Husak** odbiera nagrodę z rąk starostki **Czesławy Kurasz** i burmistrza **Zbigniewa Daszyka.**

zyskało na swym wyglądzie. Nie tylko zresztą miasto – pomysł konkursu na najpiękniejszy ogród został bowiem już „kupiony” przez gminę Sanok, która zorganizowała go na swoim terenie przy

wydatnej pomocy komisji TPSiZS. Przewodniczący Towarzystwa **Zbigniew Kozłarz** wyraził nadzieję, że konkurs rozprzestrzeni się na wszystkie gminy powiatu sanockiego – pierwszą jaskółkę stanowi gmina **Komańcza**, która już wyraziła chęć przeprowadzenia go na swoim terenie. **Anna Wanielieta-Nicpoń** postulowała, aby w przyszłym roku część środków finansowych na obsadzenie miejskich zieleńców przeznaczyć na zakup kwiatów do skrzynek balkonowych i rozdać je

Nasze cztery kółka

Zadbajmy o opony

Nie od dziś wiadomo, że stan opon, który zależy od sposobu ich użytkowania, wywiera istotny wpływ na bezpieczeństwo jazdy. Chcielibyśmy przypomnieć parę zasad prawidłowej eksploatacji ogumienia. Każdy użytkownik samochodu powinien wiedzieć o tym, że nie można wymagać od opon dużej trwałości, jeśli często jeździ się przeciążonym pojazdem lub stosuje się quasi-sportową technikę jazdy polegającą na ostrym ruszaniu, hamowaniu bądź szybkim wchodzeniu w zakręty. Nie powinno się też zbyt szybko jeździć po dziurawych lub nierównych nawierzchniach. Uważać trzeba również na krawężniki, na które należy wjeżdżać pod kątem ok. 45 stopni. Wykonanie tego pod innym kątem może bowiem spowodować uszkodzenie felgi albo elementów zawieszenia. Na krawężnik nie wolno w żadnym wypadku wjeżdżać z rozpędem. Należy się zatrzymać, wrzucić „jedynkę” i powoli z wyczuciem rozpocząć manewr. Bardzo często można zauważyć samochody z niedopompowanymi kołami, co dla ogumienia jest zabójcze. Zwiększone w powyższej sytuacji opory toczenia powodują pogorszenie dynamiki pojazdu i wzrost zużycia paliwa, zaś w wyniku zbyt dużego odkształcenia szybko ulegają niszczeniu boczne ścianki opon wraz ze skrajnymi częściami bieżnika. W końcu może dojść do sytuacji, że opona może zsunąć się z obręczy, a skutków czegoś takiego nie trzeba chyba

nikomu tłumaczyć. Z kolei utrzymywanie ciśnienia zbyt wysokiego sprzyja pogorszeniu komfortu jazdy oraz szybszemu zużyciu środkowej części bieżnika. Najlepiej utrzymywać więc ciśnienie takie jakie jest podane w instrukcji obsługi bądź minimalnie podwyższone. Wzrost ciśnienia wynikający z nagrzewania się opon podczas jazdy to rzecz zupełnie naturalna i powstałej w ten sposób nadwyżki redukować nie wolno.

„Prawko” do wymiany

Od pewnego czasu istnieje obowiązek wymiany starych praw jazdy na nowe. Nowy dokument w odróżnieniu od poprzedniego będzie składał się z pojedynczego, zafoliowanego arkusika. Jeśli ktoś nie wymieni swojego „prawka” w danym terminie, wówczas straci ono swoją ważność, zaś jego właściciel będzie musiał powtórnie zdawać egzamin. Koszt takiej „imprezy” wynosi ok. 50 zł. Prawo jazdy można wymienić w każdej chwili, ale poniżej podajemy ostateczne terminy w jakich powinno się to zrobić:

termin wydania:	termin wymiany:
15.01.1954 – 30.09.1968	1.07.2000 – 30.06.2001
1.10.1968 – 31.12.1983	1.07.2001 – 31.12.2002
1.01.1984 – 30.04.1993	1.01.2003 – 31.12.2004
1.05.1993 – 30.04.1999	1.01.2005 – 30.06.2006

Marek Tutak



Pamięć Katynia

W Zespole Szkół Ekonomicznych – przy pięknej dekoracji symbolizującej **Golgotę Wschodu** – miała miejsce uroczystość złożenia hołdu pomordowanym Synom Narodu w 60-lecie zbrodni katyńskiej. Młodzież przedstawiła to historyczne i opis tragedii Polaków na Wschodzie, a także sylwetkę Kapelana Rodzin Katyńskich, ks. **Zdzisława Peszkowskiego.** Wysłuchano wzruszających wierszy na temat Katynia. Potem poproszono o zabranie głosu ks. prałata **Adama Sudoła**, który doskonale nawiązał kontakt z młodzieżą. W pięknych słowach przekazał im nie tylko fakty historyczne, ale i osobiste przeżycia łączące się z tematem. Chwile te zostaną nie tylko utrwalone w kronice ZSE, ale na pewno zapadną w pamięć młodych ludzi.

Joanna Banach

Lekarzom i personelowi medycznemu
I Oddziału Wewnętrznego
szpitala w Sanoku
za troskliwą opiekę nad kochaną Mamusią
HELENĄ KUNIK
serdecznie dziękuje
Rodzina

Przyjaciołom, znajomym i sąsiadom
serdeczne podziękowania za okazane współczucie
oraz uczestnictwo w ostatniej drodze
naszej kochanej Mamusi i Babcy
Heleny Kunik
składa
Rodzina

Jubileuszowy Festiwal im. Adama Didura

– Z okazji jubileuszu sięgnijmy pamięcią do początków Festiwalu...

– W pierwszej edycji uczestniczyłem jako widz. Przyznam szczerze, nie wierzyłem wówczas, że tego typu przedsięwzięcie mogłoby przetrwać się w cyklicznej imprezie. Sanok wydawał się tak odległy od centrów kulturalnych kraju...

– Pańskie zapatrywania zmieniły się, gdy został Pan Dyrektorem Sanockiego Domu Kultury?

– Wtedy należało zająć się przede wszystkim reorganizacją Sanockiego Domu Kultury – zatrudnić instruktorów, stworzyć ruch amatorski.

– Aż przyszedł czas na Festiwal...

– Pomyślałem, że warto stworzyć w Sanoku coś, co ożywiłoby tradycję tej ziemi. Kariera Adama Didura była doskonałym punktem odniesienia. Zwróciłem się do osób, które tworzyły Społeczny Komitet Promocji im. Adama Didura, ale nie spotkałem nikogo, kto byłby zainteresowany kontynuacją prezentacji operowych. Zacząłem więc rozglądać się za kimś, kto byłby w stanie pomóc w realizacji pomysłu i komu sam pomysł nie wydałby się rodem z księżycy. Taką osobą okazał się Stefan Olbert.

Przed nami trzy ostatnie dni X Festiwalu im. Adama Didura

6 października (piątek)

godz. 18⁰⁰

Wieczór Baletowy

cz. I *Chopin tańczony nocą...*, cz. II *Szeherazada*
Soliści, koryfeje i zespół baletowy Teatru Wielkiego w Poznaniu

godz. 21⁰⁰

Klasyka, jazz, rozrywka

– nowe aranżacje znanych utworów od Monteverdiego do Beatlesów
Zespół wokalny Il Canto

7 października (sobota)

godz. 19⁰⁰

Muzyka Filmowa i Tańce Świąta

Agata Sava – mezzosopran
Wojciech Mrozek – klarnet
Orkiestra Sinfonia Varsovia
Krzysztof Dębski – dyrygent

8 października (niedziela)

godz. 19⁰⁰

Warszawska Opera Kameralna

K. Kurpiński – *Szarlatan czyli wskrzeszenie umarłych*
Soliści, chór, orkiestra Warszawskiej Opery Kameralnej

Z Waldemarem Szybiakiem – nie tylko o historii Festiwalu

– Usiedli Panowie za biurkiem i sporządzili harmonogram koncertów na najbliższe kilka lat...

– O, nie! Dyskutowaliśmy często do późnej nocy, mieliśmy mnóstwo przeróżnych propozycji. Pamiętam, że na pomysł stworzenia Konkursu Kompozytorskiego wpadliśmy między 2 a 3 nad ranem. Zawsze będę te czasy wspominał z rozrzwiniem.

– Jak udało się Panu zachęcić najszlachetniejsze polskie zespoły do uczestnictwa w raczkującej wówczas imprezie, w mieście, które – jak Pan sam powiedział – od najbliższego teatru operowego odległe jest o 200 kilometrów z okładem?

– Czasami wchodziłem oknem tam, gdzie dyskretnie przymykano drzwi. Pamiętam telefony do Opery Śląskiej, tremę przed wejściem do gabinetu Sławomira Pietrasa, ówczesnego dyrektora Teatru Wielkiego w Warszawie. Początki nie były łatwe, manna nie leciała z nieba. Na szczęście tradycja didurowska okazała się tak silna, że sławne zespoły uległy. A potem już chętnie kontynuowały współpracę.

– Wielu gości wyraża podziw dla organizacji Festiwalu. Wszystko układa się tak wspaniale, jakby Festiwal organizował się sam...

– Cieszę się, jeśli na zewnątrz tak to właśnie wygląda. Gdyby tak było, Festiwal mógłby trwać przez okrągły rok. W rzeczywistości organizacja takiej imprezy wymaga żmudnej, ciężkiej pracy. Zdobywanie środków, telefony, pisma, podania, prośby, rezer-



Kwartet Camerała | Urszula Kryger. Fot. Z. Nater.



Waldemar Szybiak (w środku) w towarzystwie Wiesława Ochmana i wybitnego krytyka muzycznego – Piotra Nędzyńskiego. Fot. Z. Nater.

wacje – ciąga krzątanina na pełnych obrotach. Miejsce pracy staje się wtedy nie drugim, lecz pierwszym domem.

– I wszystko odbywa się w atmosferze powagi i skupienia?

– Koncentracja jest niezbędna, przynajmniej dla mnie. Pamiętam, że podczas którejś edycji wyszedłem do pracy w dwóch różnych butach – tak bardzo byłem skupiony na sprawach festiwalowych. Te buty to była moja najważniejsza wpadka...

– Czy przygotowania do X jubileuszowego Festiwalu wymagały większego nakładu pracy, niż poprzednie?

– W pewnym sensie – tak. Chciałem, oczywiście, by jubileusz był ukoronowaniem dotychczasowego dorobku. Znalazłem się w dość dwuznacznej sytuacji, bowiem na stanowisko dyrektora SDK ogłoszono konkurs. Chociaż poza mną do konkursu nie przystąpił żaden kandydat, wszelkie procedury zachowano. Zamiast pozyskiwać środki na festiwal – o które zresztą coraz trudniej – byłem zajęty pisaniem koncepcji pracy Sanockiego Domu Kultury na najbliższe kilka lat. Przygotowując festiwal, podejmuję pewne zobowiązania. Trudno poświęcić się działaniom organizacyjnym, kiedy wygasa umowa o pracę. Toczyłem przez pewien czas walkę z samym sobą. Procedurą demokratyczną stało się zadość, a X edycja właśnie zaczyna swoją historię.

– Sukces?

– Nigdy się nad tym nie zastanawiałem. Każdy odczuwa potrzebę identyfikacji z marzeniami. U mnie jest ona widocznie wyjątkowo silna...

Rozmawiała Małgorzata Sienkiewicz-Woskiewicz

Na scenie trzeba być...

Rozmowa z Wiesławem Ochmanem

– Studiował Pan w Akademii Górniczo-Hutniczej, uczelnia, która kształci inżynierów, nie śpiewaków...

– Najpierw uczyłem się w liceum plastycznym, potem to liceum plastyczne przekształcono w technikum z kierunkiem zdobnictwa ceramicznego. Chciałem studiować na Akademii Sztuk Pięknych, ale ponieważ byłem bardzo zżyty z kolegami, z którymi mieszkaliśmy w internacie, a oni przekonywali mnie, że nigdy nie będę w stanie namalować *Bitwy pod Grunwaldem*, poszedłem na Akademię Górniczo-Hutniczą, bo nie musiałem zdawać egzaminów wstępnych.

– Kiedy zaczął Pan śpiewać?

– W szkole średniej. Podczas klasowych wieczorków – był wówczas taki zwyczaj – śpiewałem w kwartecie wokalnym, poza tym prowadziłem te wieczorki, opowiadałem dowcipy... Kiedy studiowałem, każdy wydział miał swój zespół artystyczny, a ja najpierw prowadziłem konferansjerkę, a potem, już w reprezentacyjnym zespole Akademii Górniczo-Hutniczej, śpiewałem, ba – nawet tańczyłem. Wtedy też rozpocząłem naukę śpiewu.

– Czy zainteresowanie malarstwem przez cały czas towarzyszyło Pańskiej karierze śpiewaka?

– Tak, chociaż przez całe studia właściwie nie malowałem. Trochę rysowałem. Później, po skończeniu studiów, kiedy moja sytuacja finansowa nieco się poprawiła, mogłem kupować farby i inne potrzebne rzeczy, zacząłem malować. Wiele dała mi przyjaźń z Czesławem Rzepińskim, świetnym pedagogiem, który doko-

nywał uważnej analizy moich prac. Wtedy dopiero naprawdę „weszłem” w malarstwo.

– Czy istnieje podobieństwo między wrażliwością muzyka i malarza?

– Nie jestem o tym do końca przekonany. Może ktoś zupełnie nie znać się na muzyce, nie lubić muzyki, a pięknie malować. I odwrotnie. Pamiętam zabawne zdarzenie z San Francisco. Kiedy tam występowałem, można było obejrzeć wystawę Bonnard. Poza mną w obsadzie był pewien świetny tenor, którego zapytałem, czy widział Bonnarda. A on odpowiada: *Ciesz co? Zapytaj na portierni, bo ja tutaj jestem od niedawna...* Tak więc można pięknie śpiewać, będąc nieczytym na malarstwo.

– W czasie spotkania z publicznością w Sanockim Domu Kultury nie wspominał Pan o swoim dorobku reżyserskim spektakli operowych. Od kiedy zajął się Pan reżyserią?

– Właściwie od początku uczestniczyłem w reżyserii spektakli, w których występowałem. Zawsze interesowało mnie, dlaczego mam zachowywać się na scenie tak, a nie inaczej. Byli reżyserzy, którzy potrafili mi to wytłumaczyć, ale byli tacy, których wyjaśnienia nie przekonywały mnie. Zarówno podczas wykładów na Akademii w Hamburgu, na reżyserii, jak i w czasie rozmów z reżyserami, tymi najlepszymi, z którymi pracowałem i obserwowałem uważnie wszystkie próby, doszedłem do prostego wniosku, że logika jest podstawą ludzkiego działania. Nie można bez powodu biegać po scenie, trzeba to jakoś uzasadnić, choćby koniecznością

schwywania muchy. Bezsensowna szamotanina zawsze mnie bardzo denerwowała. W *Don Giovannim* jako Don Ottavio występowałem kilkakrotnie, i to na całym świecie, i zawsze mi coś przeszkadzało. Miałem – nazwijmy to górnolotnie – wizję pewnych spektakli, które chciałem zrealizować. Chciałem studiować reżyserię

w Brooklinie, w lochach. Tę operę można zrobić w browarze, na peronie, wszędzie. Tylko pytanie: po co? Przede wszystkim trzeba przekazać to, co było intencją Mozarta. Jeśli ktoś ma coś ważnego do powiedzenia – niech napisze nową operę. Mozart miał wizję i stworzył znakomite dzieło. Udzieranie typu: Don Giovanni

dzenie po scenie równym krokiem. Ktoś, kto wchodzi i mówi, na przykład: *Pali się!* czy: *Bitwa przegrana!* – idzie spokojnie, patrzy w dyrygenta i informuje. Z tym walczę.

– Aktorzy marzą o zagranu *Hamleta*. O jakim spektaklu marzy reżyser operowy?

– Nie jest to marzenie, bo wynika raczej z propozycji. Fascynuje mnie *Borys Godunow*, dlatego, że jest tam wszystko: pasja ludzka, miłość, walka o władzę, niewiść, ubóstwienie ludu – tysiące spraw, którymi wypełnione jest nasze życie. Tak jak powiedziałem wcześniej, *Borys Godunow* można odnieść nawet do kampanii prezydenckiej, ale to niczego nie wnosi. Nie twierdzą, że musi być car, ale tam na pewno musi być władca. Właściwie jedynie, co w *Borysie Godunowie* od wieków się nie zmieniło, to ubiory popów. Można pokazać tę operę jako walkę o władzę w Ameryce Łacińskiej. Ale czy to coś daje? Dusza rosyjska jest jednak inna niż łacińska. Ztraca się urok, dzieło się splyca... Takich rzeczy nie należy robić. Po co w ogóle zaskakiwać widza za wszelką cenę? Dlaczego artysta operowy ma się na scenie zachowywać jak, za przeproszeniem, idiota? Rozmawiałem kiedyś z Nicholsonem – byłem zachwycony jego rolą w filmie *Lot nad kukulczym gniazdem*. Na pytanie, jak to zrobił, jak zagrał, odpowiedział: *Ja nie gram. Ja jestem*. To jest najważniejsze – na scenie trzeba być. Każda postać ma swój charakter i należy to pokazać, bo jest interesujące.

– Jakie są Pańskie plany na przyszłość?

– O planach z reguły nie mówię. Nie jestem dewot, ale powtarzam: *chleba naszego powszedniego*, to mnie interesuje. Cieszę się, że przyjechałem do Sanoka, cieszę się z wystawy, z tego, że wszystko się udało. Zachwycałem się parkiem w Woli Sękowej...

Rozmawiała Małgorzata Sienkiewicz-Woskiewicz



Fot. Z. Nater.

w Warszawie, ale mój przyjaciel, ówczesny rektor Tadeusz Łomnicki powiedział: *Sluchaj, to nie ma sensu, przecież masz ogromne doświadczenie, swobodę myślenia, niczego więcej tu się nie nauczysz...* Zaufałem mu. Reżyseria fascynowała mnie od dawna, także dlatego, że dzięki niej mogę coś ze swoich doświadczeń przekazać młodym ludziom, bo nie ucę śpiewu. Kocham teatr operowy, dostrzegam jego ogromne możliwości.

– Czy warto przenosić znane dzieła operowe we współczesność? Czy istnieje, według Pana, granice, których nie należy przekraczać?

– Wszystko jest możliwe. *Don Giovanniego* mogłem, na przykład, zrealizować

w dzinsach niczego nie przybliży naszym czasom, bo muzyka jest inna. Muzyka naszych czasów to jest hałas, elektryczne gitary, decybele – Mozart jest do tego za delikatny. Można, na przykład, *Borys Godunow* pokazać w kontekście wojny w Kosowie – odnośników, gdzie toczy się walka o władzę, jest bardzo wiele. Ja jednak wierzę w inteligencję i wrażliwość widza; on sobie to wszystko sam dopowie. Współcześnie opera musi być grana fenomenalnie – wymaga aktorstwa, nie wystarczy po prostu stanąć i odśpiewać swoją rolę. Widz musi zapamiętać, że jest w teatrze operowym, że to jest jakaś sztampa, odśpiewywanie arii. Jest taka jedna rzecz, z którą beztłoniście walczę – jest to cho-

Husqvarna Twój przyjaciel od ponad 300 lat.

PROMOCJA OFERTA ZIMOWA

Szkolenie drwali

Dmuchawy i spychacze do śniegu

pilarka 346XP

1799,-
1559,-

PROMOCJA WAŻNA: 18.09 - 21.10.2000
* Ilość maszyn ograniczona

PIŁY x KOSIARKI x CIĄGNIKI x GLEBOGRYZARKI
NOŻYCE DO ŻYWOŁOTU x WYKASZARKI
ODKURZACZE OGRODOWE x DMUCHAWY DO LIŚCI

SERWIS I CZĘŚCI

Sklepy firmowe: **SAN-TECH**
BRZÓZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227
SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586
USTRZYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495

Jest najlepsza i elitarna to **HUSQVARNA**

PROMOCJA tylko do 25 października

Opony zimowe 15-20%

Przy zakupie pełny montaż gratis

Sanok • ul. Sanowa 7 • tel./fax (013) 463-51-41 lub 0605 599-543

RCMB®
Rzeszowska Centrala Materiałów Budowlanych S.A.
Sanok ul. Dworcowa 11A, tel. (0-13) 4644144
ZAPRASZAMY DO CENTRUM BUDOWLANEGO

PROMOCJA JESIENNA!

- BLACHODACHÓWKA „KINGA” OCYNKOWANA I DODATKOWO WIELOWARSTWOWO POWLEKANA
- MATERIAŁY IZOLACYJNE: STYROPIAN, WEŁNA MIN.
- FOLIE DACHOWE I FUNDAMENTOWE
- STOLARKA JESZCZE PO „STAREJ” CENIE
- KOTŁY C.O. WISZĄCE I STOJĄCE NA GAZ, WĘGIEL, DREWNO
- BOGATY ASORTYMENT – NAJLEPSZE CENY

KONKURSY! NAGRODY! RABATY!

SZWAGIER MEBLE

PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE
38-533 NOWOSIELCE 313
TEL./FAX 467-23-28

Oferujemy meble na zamówienie

Nie musisz być bogaty – „Szwagier” sprzedaje NA RATY!

HALA F.H.R. „DOSER”
Studio Radiowe Radio „HALA”
oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hali Targowej
- sprzedaż płyt CD i kaset – ceny najniższe w Sanoku
- atrakcyjną odzież

ZAPRASZAMY!
38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8 (Hala Targowa – stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

86-78-98
tel. 463-78-98
Adres: Sanok, Grzegorza 2

Termin zapłaty: 3 miesiące
1 miesiąc

Czas trwania kursu:

„WAREX”
Centrum szkolenia kierców
Jako jedyny ośrodek stwarzamy możliwość zwrotu kosztów szkolenia

KRZYŻÓWKA NR 40

PISANIE LISTÓW	GIMNAS- TYKA HINDUSKA	TYP, FASON DOWODCA KOZAKÓW UKRAIŃSK	POLSKA KAWA ROZPUSZ- CZALNA	SZELEST PRZYWOD- CA ŻYDOWSKI	NIE WOLNO! STATEK, ARKA							
16	25	7		12								
KOBIETA WALCZA- CA O COŚ KRAJAN	3		AGRESY- WNA DE- PRESJA, SZAL	GRUBY, KOSMATY KOC UWIAD	9							
				26	23							
POPULAR- NA PRZY- PRAWA DUŻY POKÓJ		SŁOWO										
KIEDY GŁODNY, TO ZŁY	4	Z RODZINY KOTÓW ANGIELSKI SZLACH- CICH	POZYWKA DROBNOUS- TROJÓW	PTAK O BARWNYM UPIERZE- NIU	CYGAŃ- SKIE IMIĘ ŻENSKIE							
				8								
DOLNA KONCZYNA RZĘKA LUB CHOROBA	21	PRODUCENT ODZIEŻY SPORTO- WEJ		TEREN WYDZIE- LONY, STREFA	BUDYNEK DLA SŁUŻ- BY FOL- WARCZNEJ							
	5	DŁUGI OKRES CZASU		PŁYNIE PRZEZ CIESZYŃ DÓŁ DACHU	15							
					6							
ARKTYCZ- NY PTAK MORSKI	18			31 MARCA 2000 R.	KANT, KRAWĘDZ							
					22							
ORZEŻ- WIENIE		KŁUJE PIKĄ BYKA NA ARENIE I ZMUSZA ZWIERZĘ DO ATAKO- WANIA TOREADORA			10							
	24			KOLORO- WA PAPUGA	11							
HINDUS NIE NAŁE- ŻĄCY DO KASTY	13	NAJWAŻNIEJSZY NA STATKU			2							
	19			NAGA POSTĄC W MALARSTWIE	20							
					1							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26

SPONSOREM I NAGRODY JEST
Gabinet Kosmetyczny
EWA
ul. Robotnicza 19
(budynek byłego żłobka)

Litery w ponumerowanych po-
lach, uszeregowane w kolejno-
ści, utworzą ostateczne rozwią-
zanie – przysłowie.

Rozwiązania (wystarczy samo
hasło) prosimy nadsyłać na kart-
kach pocztowych w terminie do
10 dni od daty ukazania się
numeru „TS”. Na autorów praw-
ditych rozwiązań krzyżówki
nr 40 oczekują nagrody (nagrody
do odebrania w ciągu 10 dni):
I – wizyta w Gabinetie Kosme-
tycznym „EWA” przy ul. Robot-
niczej 19 o wartości 30 zł; II –
15 zł (gotówka), III – wypoży-
czenie trzech kaset video (do
odebrania w ciągu tygodnia).
Sponsorem III nagrody jest
Wypożyczalnia Kaset i płyt
DVD Video „APIS” – ul. Trau-
gutta 9 (pawilon „Alfa”),
ul. Kościuszki 15. Przed
odebraniem nagród prosimy
o pobranie z redakcji „TS”
zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki
(nr 38):
**NIE MA OGRODU
BEZ CHWASTU**

- Agnieszka Wojciechowska
Pobiedno 65
38-505 Bukowsko
- Jolanta Jedlikowska
ul. Stróżowska 30/9
38-500 Sanok
- Edyta Bielak
Pisarowce 34a
38-533 Nowosielce

Zapraszamy do nowo otwartego KLUBU INTERNETOWEGO

Sanok, ul. Kościuszki 31
pierwsze piętro (w pobliżu Domu Rolnika)

Czynny od poniedziałku do soboty w godz. 12.30 - 20.30

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
DMOWSKIEGO 35
464 92 84

**OKNA
DRZWI**
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

Parapety wewnętrzne i zewnętrzne OKNA I DRZWI PCV

FORBO HELMITIN
NOWA PERSPEKTYWA

Niemiecka jakość – atrakcyjna cena

THERMO OKNA MARIMEX s.c.
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK tel. (013) 463-47-19

Usługi wysokościowe
konserwacja
i chirurgia drzew
malowanie, remonty
tel. 0606 181 750

Usługi remontowo-budowlane
w zakresie
- ścianki działowe
- sufity podwieszane
- szpachlowanie, itp.
tel. 0604 556 305

WYPOŻYCZALNIA
SUKIEN ŚLUBNYCH
Sanok, ul. Poprzeczna 13
(dom prywatny)
tel. 463-06-03
zaprasza codziennie w godz. 12⁰⁰-18⁰⁰

LOMBARD
pożyczki pod zastaw
czynny
pon.-pt. w godz. 10.00-12.00
Sanok, ul. Jagiellońska 12
tel. 0608 185 376

Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej
w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1

zaprasza do składania przez podmioty uprawnione do przeprowadzania badań sprawozdań finansowych w trybie Ustawy o biegłych rewidentach i ich samorządzie (Dz.U. 121/94 poz. 592) ofert na przeprowadzenie badania sprawozdania finansowego za 2000 rok.

Termin realizacji badania – 31 marca 2001 r.

Oferty prosimy składać w sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w terminie do 10 października 2000 r.

Oferta powinna:

- spełniać warunki określone w art. 66 Ustawy o rachunkowości z dnia 29.09.1994 r. (Dz.U. 121 poz. 591);
- zawierać informację o podmiocie uprawnionym;
- określać warunki finansowe.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że 11 października 2000 r. o godz. 10.00 w Biurze Komornika Sądowego w Sanoku, ul. Błonie 1 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc druga licytacja ruchomości należących do dłużnika i składających się z:

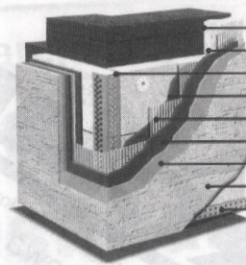
Lp	Nazwa ruchomości	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	Polonez „CARO” KUP 3455, rok prod. 1993	8.000,00	4.000,00

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości 10% sumy oszacowania. Ww. samochód jest zabezpieczony w Auto-komisie w Sanoku przy ul. Przemyskiej.

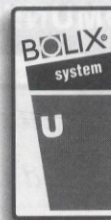
Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

Komornik Sądowy

Promocja!!!



- klej do styropianu BOLIX U lub BOLIX US
- styropian
- listwa narożna
- klej do styropianu BOLIX U lub BOLIX US
- siatka z włókna szklanego
- klej do styropianu BOLIX U lub BOLIX US
- preparat gruntujący BOLIX
- tynek BOLIX
- listwa cokołowa



Klej do styropianu
Bolix U
26,75 zł/worek
brutto

464 10 79
SANOK ul. Bema 4

BOLIX®
system



Powszechna Kasa Oszczędności
Bank Polski SA

UWAGA – KONKURS!

Uprzejmie zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie ogłoszonym przez Oddział Regionalny w Rzeszowie. W konkursie biorą udział Klienci, którzy w okresie od 20.09 do 30.11.2000 roku otworzą w placówkach PKO BP SA regionu podkarpackiego rachunek bankowy **SUPERKONTO** oraz wpłacą na niego 1.000,- zł a także zadeklarują stałe miesięczne wpływy w wysokości minimum 800,- zł.

Wśród klientów całego regionu, którzy spełnią powyższy warunek zostaną rozlosowane nagrody rzeczowe (10 nagród o wartości 500,- zł każda). Losowanie nagród odbędzie się w siedzibie O/Regionalnego w Rzeszowie w terminie do 15.12.2000 r.

Dodatkowo dla 10 klientów, którzy założą rachunki w poniższych placówkach rozlosujemy drobne upominki.

Zapraszamy do Oddziałów w Sanoku, Lesku, Ustrzykach Dolnych oraz do naszych Ekspozytur w Sanoku, Lesku, Ustrzykach Dolnych, Cisnej, Polańczyku i Agencji w Sanoku i Zagórzu.

SUPERKONTO TO ROZSĄDNY WYBÓR – NAJLEPSZY RACHUNEK OSOBISTY W POLSCE W 1999 ROKU. ZOSTAŃ KLIENTEM NASZEGO BANKU!

Klienci PKO BP SA już wiedzą – wydaliśmy ponad 2 mln kart bankowych w Polsce, obsługujemy prawie 4 mln rachunków osobistych i zamontowaliśmy ponad 1000 bankomatów. Już wkrótce nowa ekspozytura i drugi bankomat w Sanoku.

To
miejsce
CZEKA
NA CIEBIE!

FOTO-STUDIO-KOLOR
ZAKŁAD – SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA



Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie

FIAT

CENY SPADAJĄ W DÓŁ



UNO
taniej 2.000 zł*



MALUCH
taniej 2.500 zł*



SEICENTO YOUNG
taniej 3.000 zł*

* Złomując swój stary samochód lub pozostawiając w rozliczeniu dotychczas używany bez względu na markę, przy zakupie dowolnego modelu Fiata otrzymasz do wyboru 3 rodzaje promocji:

- 1) upust gotówkowy
- 2) pakiet ubezpieczeniowy AC, OC, NW – gratis
- 3) preferencyjny kredyt oprocentowany już od 4,9%

Ponadto oferujemy:

- kredyt „od ręki” bez poręczycieli – pierwsza wpłata tylko 10% wartości nowego samochodu
- oferta złomowanie/odkup dotyczy wszystkich modeli Fiata

Zapraszamy do naszego salonu, gdzie szczegółowo dowiesz się o wysokości upustów na poszczególne modele Fiata

Z.U.H. SANOK • Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23



KONTO OSOBISTE

- Oprocentowanie do 9,84%
- Bezterminowy kredyt do wys. 6-krotnych wpływów
- Bezpłatne zlecenia stałe
- Wypłaty z bankomatu do 5.000 zł dziennie

LOKATY W BPH

ZŁOTOWE DEWIZOWE

6 m-cy - 15,05% INTRATA w DEM - 3,30%
Negocjowane do 17% INTRATA w USD - 6,50%
INTRATA - 16,50%

Zamkowa 26, tel: 4643280

* Przed dwoma tygodniami FLAMENCO obchodziło 10-lecie swego istnienia – jak czuje się Pani w roli jubilatki?

– Całkiem dobrze, choć przyznam, że trudno mi uwierzyć w to, że minęło już dziesięć lat...

* ...dziesięć lat, w czasie których z niewielkiego i mało znanego zespołu stworzyła Pani znakomitą formację taneczną, sięgającą po laury w Mistrzostwach i Pucharze Polski.

– Te sukcesy cieszą mnie, oczywiście, choć nie są celem samym w sobie. Nie tańczymy dla pucharów czy mistrzowskich tytułów. Nie jesteśmy zawodowcami, którzy całą pracę podporządkowują jednemu, opracowanemu do perfekcji 6-minutowemu programowi. Mogłabym, oczywiście, wyselekcjonować 8-10 par i ćwiczyć z nimi tylko te 6 minut, ale nie o to przecież chodzi. Zespół ma nieść radość sobie i innym, ma dawać koncerty, ma cieszyć swoim tańcem publiczność, która na nie przychodzi. Dla nas sukcesem jest już sam udział w Mistrzostwach czy Pucharze Polski, bo

Radość płynąca z tańca

z Wiesławą Skorek, założycielką i kierownikiem Formacji Tańca Towarzystwa FLAMENCO rozmawia Joanna Kozimor

– Występowaliśmy też na Węgrzech. W sumie daliśmy ponad 100 koncertów w kraju i za granicą. Ostatnie – jubileuszowe – były kolejno 101 i 102 w historii zespołu. Chyba przed żadnym z poprzednich nie denerwowałam się tak, jak właśnie przed tymi dwoma.

* Ze względu na jubileuszową galę?

– Też, choć przede wszystkim ze względu na ich rozmach – w pewnym momencie na scenie tańczył cały zespół czyli 80 osób! Dla najmłodszej, a zarazem najliczniejszej grupy był to poza tym debiut sceniczny. Drżałam z obawy, czy sobie poradzą, czy nie zje ich trema...



Grupa młodzieżowa (młodsza) – Stroje do tańców latynoamerykańskich podkreślają sylwetki zgrabnych tancerzek

wydała się zadaniem nader karkołomnym i przekraczającym możliwości jednego instruktora – jak udaje się Pani to wszystko pogodzić ze sobą?

– Jakoś się udaje, choć nie jest to zadanie łatwe. Tym bardziej, że w niewielkiej salce, jaką mam do dyspozycji podczas zajęć, jednorazowo może ćwiczyć swobodnie około 20 osób, a grupa dziecięca liczy prawie 50.

* Ubiegłoroczny nabór okazał się zbyt liczny?

– Przyznaję, że przeszedł on moje najmielsze oczekiwania. Przyjęłam sporo dzieci, licząc, że część z nich – jak zawsze – wykruszy się w trakcie zajęć. Początki są bardzo żmudne – wielokrotne powtarzanie tych samych kroków i gestów jest nużące i sporo dzieci zniechęca się. Tymczasem nowi uczniowie okazali się nader pilni i wytrwali!

– Praktycznie nikt nie zrezygnował i cała grupa ćwiczy w komplecie.

* Nie może Pani dokonać selekcji?

– Powinam, ale widząc zapał i zaangażowanie tych maluchów, nie mam sumienia tego robić. I choć nieraz – przy setnej powtórcie tego samego kroku – dochodziło mnie nieco rozpaczy „co, znowu?”, to kiedy te tak długo powtarzane pojedyncze kroki i gesty zaczęły się wreszcie łączyć ze sobą w całość, rozległy się spontaniczne brawa moich podopiecznych. Do dziś nie wiem, czy bili je bardziej sobie czy też mnie...

* To pospolite ruszenie „na” FLAMENCO jest niewątpliwie efektem popularności i sukcesów zespołu, których autorką jest właśnie Pani. Na ile jednak run ten wynika z rzeczywistych zainteresowań dzieci, a na ile jest próbą realizacji ambicji ich rodziców?

– Często, niestety, zachodzi ten drugi przypadek. Wielu rodziców jest ślepo zapatrzonych w swoje pociechy i argumenty, że dziecko nie ma predyspozycji do tego typu zajęć, zwyczajnie nie trafiają. Często słyszę: co pani mówi, przecież córka tak pięknie tańczy przed telewizorem, pani musi ją przyjąć do zespołu! Tymczasem – pomijając już nawet brak tanecznych predyspozycji – zespół nie jest z gumy, a i moje fizyczne i psychiczne możliwości są ograniczone. To tylko jedna z form działalności Sanockiego Domu Kultury, który nie jest przecież szkołą tańca, nie ma też możliwości zatrudnienia kolejnego instruktora.

* Skoro jest tak duże zapotrzebowanie, może inne domy kultury powinny zatrudnić instruktorów tańca?

– Myślę, że warto byłoby to rozważyć, nawet jeśli do tej pory taka działalność nie była w nich prowadzona. My też przecież zaczęliśmy od zera i początki FLAMENCO były bardzo skromne.

* Wiem, że pierwsze Wasze stroje wykonane były z płótna flagowego...

– Rzeczywiście tak było – przesykając SDK-owski magazyn znalazłam stare szturmówki i wpadłam na pomysł, aby

wykorzystać je do uszycia strojów dla zespołu. Wykonały je nam uczennice Zespołu Szkół Zawodowych. Drugie – do tańców latynoamerykańskich – powstały z koleji z żółtych zasłon. Cieszyliśmy się z nich dając pierwsze koncerty w Sanoku, Ustrzykach, Pobodnie, Lesku, Brzozowie. Jak zgrzebne było to odzienie przekonałam się na Ogólnopolskim Festiwalu Tańca w Koninie, gdzie po raz pierwszy wystąpiłiśmy w 1992 roku. Po powrocie dostaliśmy wreszcie pieniądze na pierwsze profesjonalne stroje. Uszyto je w specjalistycznej pracowni krawieckiej w Rzeszowie i zrobiono to tak dobrze, że służą nam do dziś.

* Obecny wyposażeń może Wam chyba pozazdrościć nie jeden zespół – każda grupa ma przecież nie tylko kilka pięknych kostiumów, ale i odpowiednio dobrane do nich buty oraz dodatki. Zespół imponujący prezentuje się na scenie...

– Nasze „szafy” są już całkiem nieźle zaopatrzone, w czym spory udział ma pani krawcowa, która od dwóch lat pracuje na etacie w SDK-u. Co roku garderoba



będzie im się chciało przyjechać na jubileuszowy koncert – mieszkają przecież w różnych stronach Polski, czasem dość odległych od Sanoka. Było to dla mnie ogromnie wzruszające spotkanie.

* Pani również postarała się o wcale nlemałą niespodziankę – po raz pierwszy chyba publiczność miała okazję zobaczyć senorę Skorek w ognistej sambie, tańczonej wspólnie z zespołem...

– To była frajda, na którą wyjątkowo sobie pozwoliłam z okazji jubileuszu...

* ...ze znakomitą zresztą skutkiem, co potwierdziła entuzjastyczna reakcja całej widowni. Kiedy możemy liczyć na następny występ mistrzyni?

– (Śmiech) Nieprędko. Swoje taneczne umiejętności prezentuję już wyłącznie podczas bali sylwestrowych.

* Mąż daje radę dotrzymać Pani kroku?

– Tak, choć zdecydowanie bardziej woli politykować.

* Czy jako kilkuletnia dziewczynka marzyła Pani, by zostać tancerką i choreografem?

– Nie, zdecydował o tym znacznie później przypadek. Moją pasją był teatr – kochałam go i chciałam być aktorką. Taki też kierunek wybrałam na studiach w lubelskim UMCS-ie. Lubiłam też tańczyć, ale robiłam to wyłącznie dla przyjemności. Po jakimś wieczorku opiekun roku zaproponował mi, abym przeniósła się na kierunek taneczny, gdzie było mało osób. Zrobiłam to, ale nie zrezygnowałam z teatru – ciągnęłam po prostu dwie specjalizacje. Gdybym wówczas przewidziała, że to tańiec da mi chleb w życiu, przyłożyłabym się bardziej do nauki...



Grupa młodzieżowa (starsza) – Tańczony w tak pięknych kreacjach walc nabiera zupełnie innego wyrazu

to potwierdza, że jesteśmy dobrzy. Miejsca, jakie zajmujemy, są mniej ważne.

* FLAMENCO jest bardzo popularne i lubiane przez publiczność, nie tylko sanocką. Staliście się eksportową wizytówką Sanoka – o Wasze występy zabiegają Niemcy z zaprzyjaźnionego Reinheim i Słowacy z Humennego...

* ...i nie zjadła – zaprezentowali się wspaniale, zbierając zasłużone brawa wypełnionej po brzegi widowni.

– Rzeczywiście, spisali się świetnie – byłam bardzo zadowolona z ich występu.

* Praca z zespołem liczącym ponad 80 tancerzy, z których ponad połowa stawiła dopiero pierwsze taneczne kroki,

MATRAGONA po łódzkich wojazach

Dla kogo ta impreza?

Jak już informowaliśmy Orkiestra Jednej Góry MATRAGONA otrzymała wyróżnienie w I Krajowym Konkursie Promocji Artystycznych ARTES '99, który zorganizowano w Łodzi. Jako laureat zespół został zaproszony do udziału w koncercie galowym. Wydawało się, że sukces to duży a impreza poważna, ale rzeczywistość pokazała, iż nie wszystko złoto, co się świeci...

Konkurs zorganizowała łódzka Korporacja Artystyczna ARCO przy współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Centrum Animacji Kultury, Łoży Łódzkiej Business Centre Club, Radia Łódź, TV Polsat i Muzeum Historii Miasta Łodzi. Patronat nad nim objął Business Centre Club w Warszawie. Impreza miała być połączona z Krajowymi Targami Impresaryjnymi – pierwszym ogólnopolskim spotkaniem artystów, menedżerów i biznesmenów. Ich celem, jak informowali organizatorzy, było promowanie talentów, zawarcie kontraktów impresaryjnych oraz sponsoring komercyjnych programów artystycznych. Tak wyglądały założenia. O ich realizacji opowiada Maciej Harna, założyciel i lider MATRAGONY:

– Koncert galowy potwierdził nieudolność organizatorów, dostrzeżoną już podczas konkursu. Konkursu, którego termin przesuwano od ubiegłego roku. Choć w końcu doczekał się on finału, połączone z nim I Targi Impresaryjne nie odbyły się do dzisiaj. Organizatorzy nie zdążyli wydać katalogu, będącego podobno ich podstawą. Nie zdążyli również przed próbą generalną „gali” ...wybrukować dziedzińca Pałacu Poznańskich, gdzie koncert zaplanowano. Co gorsza, nawet w dzień koncertu nie zrezygnowano z tego pomysłu, czego następstwem była opóźniona o 3 godziny próba – tzw. generalna – podczas której wykonawcy i organizatorzy, wmiśnani w tłum robotników, próbowali odnaleźć swoje miejsce pomiędzy stosami kostki brukowej, piachu i pracujących z hukiem maszyn. Nic więc dziwnego, że w czasie koncertu zaowocowało to gigantycznym sprzężeniem nagośnienia podczas naszej prezentacji rejestrowanej przez telewizję i radio. Nie liczymy zatem na promocyjny krządek, który ma się ukazać. Nie mogliśmy też oprzeć się wrażeniu, że koncert laureatów stanowił tylko tło dla konkurencyjnej imprezy gastronomicznej dla biznesmenów i sponsorów, odbywającej się za postawą widownią. Od organizatorów dowiedzieliśmy się też, że podpisane z naszym zespołem porozumienie promocyjne ma charakter intencyjny. W tym kontekście wszystkie pozytywne tego porozumienia jawią się nam raczej w sferze marzeń i pobożnych życzeń. Szkoda, że tak dobry pomysł, jakim był cel tego konkursu – pomoc w starcie i sukcesie polskich talentów artystycznych – zgubił się gdzieś po drodze. A może to nasze subiektywne odczucie? Z pewnością jednak organizatorzy mogliby się wiele nauczyć od prowincji – choćby obserwując sanockie imprezy takie jak Dni Muzyki Wokalnej im. Adama Didura czy Spotkania Gitarowe.

/jot/



Grupa dziecięca – Debiut najmłodszych tancerzy okazał się bardzo udany (w przeciwieństwie do jakości powyższego zdjęcia, które zdecydowaliśmy się opublikować wyłącznie na prośbę rodziców debiutantów)

zespołu wzbogaca się o nowy strój. Jest to konieczność – jeśli chce się brać udział w Mistrzostwach czy Pucharze Polski, trudno prezentować się w strojach, w których występowało się przed rokiem.

* Wróćmy do jubileuszu – wraz z nim spłynął na Panią deszcz gratulacji, życzeń i podziękowań. Najlepiej wyraził je chyba dyrektor Waldemar Szybała stwierdzając po prostu: senora, jesteś wielka...

– Wszystkie te dowody uznania i sympatii były dla mnie bardzo miłe. Największą niespodzianką sprawili mi jednak moi byli uczniowie, którzy tańczyli w pierwszym składzie zespołu. Dziś to są całkiem doświadczeni ludzie, posiadający własne rodziny. Z wieloma utrzymuję kontakt – dzwonią do mnie, przysyłają kartki z pozdrowieniami. Nie sądziłam jednak, że

* Gdyby nie tańiec, byłaby więc Pani aktorką?

– Nie, uczyłabym języków obcych, zwłaszcza angielskiego. Bardzo mi się to podoba, spędziłam trochę czasu w Anglii i gdybym trochę pracowała nad sobą, byłabym w tym chyba niezła. Po każdym naborze do zespołu mówię sobie: koniec, teraz biorę się za siebie...

* ...po czym przeprowadza Pani następny nabór?

– (Śmiech) Dokładnie tak to wygląda. Lubię po prostu to, co robię – tańiec to dla mnie radość. Kiedyś być może wróć także do aktorstwa i będąc już na emeryturze przygotuję na przykład inscenizację *Kopciuszka* w Klubie Seniora... nigdy nic nie wiadomo.

Fotografie z archiwum SDK.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 76 m² (IV piętro), loggia, kablówka, garaż murowany, przy ul. Wolnej, tel. 463-49-17 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 50,20 m², wszystkie media, przy ul. Zielonej. Cena 1350/m², tel. 463-31-40.
- ★ Mieszkanie własnościowe 61 m² (II piętro), 3-pokojowe przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-45-19 (po 20.00) lub (0601) 78-00-11 oraz (0603) 76-83-98.
- ★ Mieszkanie 46 m² (parter) po remoncie, własne c.o. Wiad. Zaslów-Bloki, ul. Fabryczna 6/4.
- ★ Mieszkanie 57 m² (IV piętro), komfortowe, z telefonem, po remoncie (nowe okna i parkiety) w centrum przy ul. Dążyńskiego, tel. grzechn. 464-06-62.
- ★ Tanio mieszkanie własnościowe 38,71 m² (II piętro), 2-pokojowe z kablówką, przy ul. Robotniczej, tel. 463-04-53 (14.00-16.00).
- ★ Mieszkanie 36,47 m² (II piętro), 2-pokojowe z telefonem przy ul. Wolnej 48/31, tel. 463-74-42 (po 16.00).
- ★ Tanio mieszkanie 58 m² przy ul. Sadowej oraz garaż murowany, tel. 463-11-99 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 48 m² przy ul. Jana Pawła II, tel. (0603) 23-85-67.
- ★ Pilnie mieszkanie 62 m² (III piętro) w Brzozowie, tel. 464-94-00 lub (0601) 87-92-75.
- ★ Mieszkanie własnościowe 51 m² (IV piętro) przy ul. Rzemieślniczej, tel. 467-50-41 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie własnościowe 54 m², 3-pokojowe, własne c.o., w centrum miasta przy ul. Kościuszki, tel. 463-17-85 lub (0601) 95-24-52.
- ★ Mieszkanie własnościowe 34,60 m² w centrum Sanoka, tel. (0606) 27-81-64.
- ★ Mieszkanie 50,20 m² (II piętro), 2-pokojowe na os. Słowackiego, tel. 463-77-03.
- ★ Tanio mieszkanie 2-pokojowe w Sanoku, tel. 464-04-05 lub 463-03-25.
- ★ Mieszkanie własnościowe 36,47 m² w Sanoku, tel. 464-40-38.

- ★ Mieszkanie własnościowe 72 m² z telefonem na os. Błonie. Cena do uzgodnienia, tel. grzechn. (0502) 91-65-64.
- ★ Kawalerkę 23 m², tel. 463-27-29.
- ★ **Nowy dom w Sanoku, pow. całk. 220 m², mieszkalna 118 m², piwnica, garaż, działka 6 a, tel. 464-89-03 (po 20.00).**
- ★ Dom 110 m², budynek gospodarczy wraz z działką 779 m² oraz nieruchomości rolną 0,2945 ha. Cena do uzgodnienia, wiad. Lesko, ul. Źródłana 10, tel. 469-67-84 (lub listownie).
- ★ Dom piętrowy, dwa samodzielne mieszkania po 85 m², suterena, dwa garaże, działka 9 a, przy ul. Głowackiego 30, tel. 464-39-51.
- ★ Budynek mieszkalny wraz z halą produkcyjną o p. u. 407 m², tel. 462-41-26 lub 435-83-55.
- ★ Dom parterowy murowany 120 m², wszystkie media, działka 12 a. W rozliczeniu mieszkanie do 50 m², tel. 463-36-40.
- ★ Dom drewniany z działką 7 a w Sanoku, tel. 463-39-95.
- ★ Nowy dom w okolicy Sanoka. Cena do uzgodnienia, tel. (0606) 75-54-67.
- ★ Lub wydzierżawię kiosk 12 m² wraz z lokalizacją (instalacja wod.-kan., prąd, wyposażenie), tel. 464-05-06 lub (0601) 08-57-35.
- ★ Lokal 85 m² na działce 4,5 a na magazyn lub warsztat przy ul. Bema (obok PKS) lub wynajmę, tel. 463-29-38.
- ★ Pomieszczenie 18 m² na działalność biurową w Sanoku – lub wynajmę, tel. 462-29-19 lub (0603) 37-75-91.
- ★ Działkę ogrodniczą w ogrodzie działkowym „Sosenki” (altanka, prąd, studnia), tel. 463-31-02.
- ★ Uzbrojoną działkę budowlaną 36 a w Zagórz Dolinie (możliwość podziału), tel. (0601) 59-28-64 (po 16.00).
- ★ Działki budowlane w Sanoku-Olchowcach, tel. 464-36-19.
- ★ Dwie działki uzbrojone (woda, gaz, prąd) 11 a i 14 a przy ul. Konopnickiej, tel. 464-09-01.
- ★ Działki budowlane w Czerzeżu, tel. 464-32-88.
- ★ Działkę budowlaną 19 a w Jurówcach, tel. 462-60-33 lub (012) 617-22-02 (do 11.00).

- ★ Pole 1,75 ha w Wujkiem, atrakcyjna cena, tel. (0608) 44-35-16.
- ★ Działkę pracowniczą 5 a, zagospodarowaną przy ul. Robotniczej (ogród „Krokus”), tel. 463-56-19 (po 18.00).
- ★ Pilnie garaż murowany przy ul. Sadowej 34, tel. 463-17-85 lub (0601) 95-24-52.
- ★ Garaż murowany własnościowy (długi kanał, siła, belka do wyjmowania silników), wiad. Sanok, ul. Sadowa, tel. 464-83-83 (po 20.00) lub (0601) 93-60-34 (całodobowy).

Kupię

- ★ Mieszkanie własnościowe do 40 m², 2-pokojowe, tel. 463-23-05.
- ★ Działkę na pasiekę (kupno lub dzierżawa), okolice Sanoka, najchętniej Zasanie, tel. 431-50-65 (po 15.00).

Posiadam do wynajęcia

- ★ Pokój dla uczennicy, cena do uzgodnienia, tel. 463-53-28.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe w Sanoku, uczniom lub bezdzietnemu małżeństwu, tel. 463-31-57 (w godz. wieczornych).
- ★ Mieszkanie M-4 przy ul. Sadowej, tel. 463-22-94 (19.00-21.00).
- ★ Mieszkanie 57 m², po remoncie, przy ul. Jagiellońskiej 66, tel. (0605) 20-57-01.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe na os. Błonie. Płatne za rok z góry, tel. 464-95-51 (16.00-20.00).
- ★ Mieszkanie 32 m², 2-pokojowe w Siemianowicach Śląskich, tel. 464-17-76 lub (0605) 35-64-47.
- ★ Od zaraz mieszkanie 51 m² (I piętro) przy ul. Sadowej, tel. (017) 854-32-06.
- ★ Kawalerkę umeblowaną, tel. 463-51-15.
- ★ Budynek 70 m² na działalność gospodarczą w Sanoku – Olchowcach przy ul. Przemyskiej 70, tel. 462-41-84.
- ★ Atrakcyjne lokale biurowe w centrum Sanoka, tel. 463-42-24.
- ★ Sklep 48 m² z wyposażeniem, w Sanoku, tel. 463-50-65.
- ★ Zakład stolarski 650 m², duża działka, telefon (może być na inną działalność) w Sanoku-Dąbrówce przy głównej drodze, tel. 463-24-72 lub (0606) 59-94-64.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Małego mieszkania – kawalerki, tel. (0608) 18-53-76.
- ★ Lokalu ok. 10-15 m² na działalność gospodarczą, tel. (0608) 18-53-76.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Fiata 126p (1995), przeb. 43 tys. km, kolor zielony, garażowany, tel. 463-31-02.
- ★ Mercedes 124 300 D kombi (1992), przeb. 233 tys. km, kolor popielaty metalik, ABS, hak, centralny zamek, wspomaganie kierownicy, tel. 439-53-65.
- ★ VW polo kombi 1.3 (1984), wszystkie części, 4 koła zimowe kompletne, tel. 463-60-73 (8.00-16.00) prosić Jacka.
- ★ Renaulta lagunę kombi 1.8 RT (1995), ABS, centr. zamek, immobiliser, elektr. szyby, elektr. lusterko, 2 x ABG, tel. 463-33-64.
- ★ Poloneza caro (1992), instalacja gazowa, tel. 463-73-88.

SKUP TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH tel. 0606-826-311

Firma „CIARKO”

zatrudni
pracownika na stanowisku
w dziale handlowym,
wymagania:
– wykształcenie średnie
lub wyższe ekonomiczne
– znajomość j. angielskiego
– dyspozycyjność
– komunikatywność
– kreatywność
– prawo jazdy
Podania prosimy składać osobiście
w firmie „CIARKO” – ul. Okulickiego 10
w Sanoku.

- ★ Seata ibizę 1.4 (1995), 2 x ABG, radio, szyberdach, tel. 463-46-22 lub 463-26-10.
- ★ Poloneza trucka 1.9 D (1994) oraz fiata 126p (1983), tel. 467-21-59.
- ★ Fiata fiorino 1.8 D (1988), tel. 463-76-99.
- ★ Forda escorta 1.4 (1990), przeb. 97 tys. km, 5-drzwiowy, centralny zamek, szyberdach. Cena ok. 12.500 zł, tel. 463-63-41.
- ★ Opla kadetta 1.2 (1979) oraz koła alufelgi niskoprofilowe (195/50 / R-15), niska cena, tel. 463-31-53.
- ★ Tanio fiata 125p (1981), tel. 467-53-81 (po 16.00).
- ★ Uaza 469 (1977), tel. 463-59-17 (po 19.00).
- ★ Fiata 126p (1987), przeb. 76 tys. km, kolor biały, tel. 464-33-91.
- ★ Części do VW golfa II (1987): tylne drzwi kompletne, drzwi lewe, lusterko regulowane, 4 opony zimowe, dojazdówka, 2 felgi, stacyjka, zbiornik paliwa, zwięzony most „Żuk”, tel. 462-22-45.
- ★ Forda escorta GLX 1.4 (XII/1990), uszkodzony – tanio, tel. 462-26-89.
- ★ Fiata tipo (1989/94), centralny zamek, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby, tel. 463-61-21.
- ★ Tanio BMW 320 (1984) do remontu, opla kadetta (1986) na części, tel. 463-29-38.
- ★ Żuka A-075 D (1992), osobowo-towarowy po remoncie. Cena do uzgodnienia, tel. 463-67-91 (po 16.00).

RÓŻNE

- ★ Posiadam – wypożyczę wielofunkcyjne rusztowanie do dociepień i innych prac wykończeniowych, tel. 462-29-78 (wieczorem).

Sprzedam

- ★ Tanio kominek firmy „Jotul”, norweski piec kuchenny oraz włoski bojler elektryczny 80 l, tel. (0607) 52-38-59.
- ★ Połówki żużlowe oraz nowe okno drewniane (150 x 200), tel. 462-28-72.
- ★ Telefony GSM nowe i używane, simlock, kod security, loga i inne graffiti do Nokii 51/61/71/32/88, tel. (0601) 51-41-58 (mlodyrl@kki.net.pl).
- ★ Szafę chłodniczą (300 l), tel. 463-73-88.
- ★ Nowy piec c.o. „Kamino” (Nowa Sól) na węgiel, drewno, wiad. Piotr Błażejowski, Jurówce 104, tel. (0603) 75-08-27.
- ★ Akordeon 80 basów Weltmeister oraz saksofon alt, tel. 463-03-65.
- ★ Suknię ślubną francuską rozm. 170/38 Herve-Bali, tel. 463-23-00 (po 15.00).
- ★ Tanio używany magnetowid, antenę satelitarną, telewizor, zamrażarkę oraz nową zmywarkę do naczyń, tel. 463-00-64.
- ★ Zamrażarkę Argos (przeszkloną, 100 x 60), witrzynę chłodzącą (220V, 190 x 80), jukę (wys. 2,5 m), dwa pnie, pięć pióropuszy, tel. 464-05-06 lub (0601) 08-57-35.
- ★ Tanio stemple budowlane ok. 200 szt., tel. 463-20-89.
- ★ Wyposażenie sklepu przemysłowego (szklane półki i lada) oraz wieszaki, wiad. Centrum – Błonie, ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-68-89.

Kupię

- ★ Antyki – (meble, porcelanę, zegary, obrazy, srebro), tel. 463-66-81 (po 20.00) lub (0602) 35-98-65.
- ★ Drewno z rozbiórki domu, tel. 463-42-24.

PRACA

Zatrudni

- ★ „Au-Pair” poszukuje chętnych, młodych osób do pracy w Niemczech (na 1 rok), szczegółowe informacje: tel. 464-32-14.

Poszukuje pracy

- ★ Młoda, ambitna, wykształcenie wyższe, obsługa komputera, j. angielski, prawo jazdy kat. B, tel. 469-11-39.
- ★ Kobieta – kilkunastoletni staż pracy w księgowości, kurs komputerowy, znajomość kasy fiskalnej, dyspozycyjna, tel. 464-16-64.
- ★ Uczciwa, solidna z doświadczeniem zaopiekuj się starszą osobą, dzieckiem (lub jako pomoc domowa), tel. 463-34-38 (wieczorem).
- ★ Poważna osoba zaopiekuj się dzieckiem lub starszą osobą, tel. (0605) 72-34-82.
- ★ Wykwalifikowana (po WSP) udziela lekcji: gry na pianinie, instrumentach klawiszowych, flecie, rytmiki, przygotowuje do egzaminu do szkoły muzycznej, tel. 464-34-63.

Korepetycje

- ★ Angielski z internetem – dla dzieci, młodzieży, dorosłych, tel. 463-54-86 lub (0604) 98-49-70.
- ★ J. angielski – nauczanie języka, przygotowanie do egzaminów, tłumaczenia, korepetycje, tel. 463-54-86 lub (0604) 98-49-70.
- ★ J. angielski – korepetycje dla dzieci, młodzieży i dorosłych, tanio i solidnie, tel. 464-32-17 lub (0604) 18-72-36.
- ★ Udzielę korepetycji z j. angielskiego, tel. 463-15-96.
- ★ J. niemiecki – korepetycje, tłumaczenia, tel. 462-26-01.
- ★ Chemia – korepetycje, konsultacje, przygotowanie do matury i na studia, pomoc w odrabianiu zadań, tel. 463-01-19 (po 20.00).
- ★ Matematyka – pełny zakres, przygotowanie do matury, (dojazd do domu ucznia), tanio, tel. 469-88-10.
- ★ Matematyka – zakres szkoły podstawowej i gimnazjum (ul. Stróżowska), tel. 464-39-87 (wieczorem).
- ★ Matematyka – korepetycje z zakresu szkoły średniej (możliwość dojazdu do ucznia), tel. 434-60-33.
- ★ Matematyka – korepetycje, przygotowanie do matury i egzaminów, tel. 468-46-09.

Ogłoszenia Drobne i Reklamy przyjmujemy TYLKO do poniedziałku!

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

PEKSAN Sp. z o.o. w Sanoku • ul. Okrzei 5

- zatrudni technologa przetwórstwa tworzyw sztucznych
- wykształcenie wyższe techniczne
 - język angielski
 - dyspozycyjność
 - prawo jazdy kat. B

Zgłoszenia proszę kierować osobiście do 31 października 2000 r. w sekretariacie firmy.

Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Mostowych Sp. z o.o. w Sanoku

przyjmuje oferty dotyczące przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego za rok 2000.

Badanie sprawozdania należy przeprowadzić zgodnie z art. 64 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o biegłych rewidentach. Pisemne oferty z podaniem danych dotyczących firmy audytorskiej oraz wysokość wynagrodzenia należy składać pod adresem: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych Sp. z o.o. w Sanoku, ul. Aleje Wojska Polskiego 74. Badanie sprawozdania finansowego należy przeprowadzić w terminie do dnia 31 marca 2001 r. Informacje dodatkowe można uzyskać w godz. 8.00-15.00 codziennie pod nr telefonu (013) 463-07-95 wew. 35.

UBEZPIECZENIA
NATIONALE NEDERLANDEN
tel. 0605 444 011
tel. (013) 464 81 81

Wykonuję nadzory
budowlane, kosztorysy
tel. 462 22 80 (wieczorem)

POŻYCZKI
bez żyrantów
tel. 4636790 (po 15³⁰)

WIECZORKI ZAPOZNAWCZE
dla osób samotnych
tel. 436-85-36
tel. 436-75-93 (wieczorem)

FIAT

LISTA CEN SAMOCHODÓW UŻYWANYCH W SPRZEDAŻY Z.U.H. „SANTAR”

Model	Rok produkcji	Cena sprzedaży
FIAT 126p	1987	1.800,00 zł
FIAT 126p	1990	3.000,00 zł
FIAT 126p	1997	7.600,00 zł
FIAT 126p	1996	6.200,00 zł
FIAT 126p	1997	7.500,00 zł
FIAT CC 700	1994	9.700,00 zł
FIAT CC 700	1996	12.400,00 zł
FIAT UNO 1,4	1995	14.200,00 zł
PUNTO 55 S	1998	23.500,00 zł
PUNTO 75 ELX	1996	25.500,00 zł
PUNTO 55	1999	25.500,00 zł
SIENA 1,6 HL	1998	23.500,00 zł
SIENA 1,4	1998	21.500,00 zł
TIPO 1,4	1993	15.800,00 zł
POLONEZ CARO 1,6	1995	9.000,00 zł
DAIHATSU CHARADE 1.0	1992	8.600,00 zł
FORD SIERRA KOMBI 1,2 ccm	1988	6.000,00 zł

Sprzedaj również na raty: pierwsza wpłata 20% wartości samochodu używanego
Z.U.H. **SANTAR** • Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23

S.C. POSKO

w Zagórz

ogłasza przetarg ofertowy.

Przedmiotem jest dostawa art. mięsnych i spożywczych. Samochód izoterma ład. pow. 1 tony. Oferty z podaniem ceny za 1 km wysłać do dnia 10 października 2000 r. na adres: 38-540 Zagórz ul. Mostowa 52.

GABINET ORTOPEDYCZNO-REHABILITACYJNY

lek. med. Wanda Kozimor

przyjmuje w piątek
17⁰⁰ – 19⁰⁰

Sanok, ul. Mickiewicza 5/3
(II piętro)

- USG stawów biodrowych
- leczenie wad postawy
- rehabilitacja schorzeń kręgosłupa

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Sanoku

jako zarządca nieruchomości prywatnej posiada do wynajęcia lokal użytkowy w centrum Sanoka, na parterze, składający się z 3 pomieszczeń o pow. użytkowej 95,52 m² z przeznaczeniem na działalność biurowo-usługową (z wyłączeniem usług uciążliwych). Wszelkie informacje o lokalu udziela Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Sanoku - tel. 463-02-92.



BANK ZACHODNI SA

FILIA W SANOKU OFERUJE:

❖ nowe atrakcyjne oprocentowanie lokat

1 miesiąc	14,50%
2 miesiące	15,25%
3 miesiące	15,50%
6 miesięcy	15,50%
9 miesięcy	15,75%
12 miesięcy	16,25%
24 miesiące	16,50%
36 miesięcy	17,00%

Powyżej kwoty 20 000,00 zł istnieje możliwość negocjowania oprocentowania

❖ Kredyt Jesienny

- ♦ atrakcyjne oprocentowanie 16,90% w skali roku
- ♦ dla posiadaczy kont osobistych w BZ SA:
- bez poręczycieli

Szczegóły w Filii BZ SA „pod zegarem” – Sanok, Rynek 16

w dni robocze w godzinach od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

w soboty w godzinach od 8⁰⁰ do 12⁰⁰

tel. (0-13) 463-47-51

SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ

SZAFY GARDEROBY ZABUDOWA WNĘK DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI FIRMY STANLEY 10 LAT GWARANCJI ULGA PODATKOWA	STUDIO MEBLI KUCHENNYCH FRONTY DĄB NAT. BUK NAT. MDF INNE SPRZĘT AGD AMICA ARISTON WHIRPOOL POMIAR · PROJEKT WYKONAWSTWO	MEBLE NA ZAMÓWIENIE WG PROJEKTÓW WŁASNYCH BOGATA KOLORYSTYKA SZEROKI ASORTYMENT 20 LAT DOŚWIADCZEŃ TRANSPORT GRATIS
--	---	--

ŚWIAT MEBLI
Jagiellońska 7 tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40 tel. 464-06-91

Internet Café



PROX

Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 6 tel. 4642250, tel./fax 4642255
Lesko, ul. Rynek 1 tel./fax 4698844
Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 15 tel./fax 4612520

Specjalna oferta na systemy rynnowe!!!

OKNOPLAST OKNA I DRZWI PARAPETY PCV I ALUMINIUM raty RABATY	TB PUSTKÓW	SKŁAD PRODUCENTA NOWOCZESNE OKNA I DRZWI DREWNIANE
---	----------------------	--

Blachodachówka 24 zł **DACHÓWKI CERAMICZNE**

EKO-FHU „EKO-BUD”
Sanok, ul. Bema 5, tel. 464-00-03

- blachy trapezowe
- folie dachowe
- systemy rynnowe

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC

MULTI s.c.

- Profile niemieckiej firmy REHAU
- Okna nietypowe bez dopłaty
- Drzwi wejściowe (21 wzorów)
- Najlepsze wykonanie
- Najlepsze ceny!!

SANOK ul. II Armii W.P. 40 (Dąbrówka)
Tel. 4635044

UWAGA!

Serwis kas fiskalnych SHARP i Euro z byłego woj. krośnieńskiego Agencji „3A” został przeniesiony na ul. Słowackiego 36 w Sanoku, do firmy „KAS-TECH” s.c.

OFERUJEMY KASY FISKALNE
materiały eksploatacyjne, biurowe i szkolne.
tel. 464-31-23

★ REKLAMY ★ PRZETARGI ★

Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszemu reporterowi, w pizzerii „Wenecja” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. 3-Maja 16 czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



PIZZERIA WENECJA
ul. 3-go Maja 16 • tel. (013) 463-75-24
Realizujemy zamówienia na telefon z dostawą do domu - gratis

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi

PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE

SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

„CARBO-SAN 2”
Producent OKIEN I DRZWI
Grupa Partnerska „Montex”

MARKOWE OKNA PCV
Oferujemy

- 20% promocyjna zniżka,
- jednostronny laminat 6 kolorów gratis (dąb: jasny, średni, ciemny; brąz; mahoń; palisander),
- okucia niemieckiej firmy „Siegenia”,
- trzyszybowe zestawy zespolone standard,
- możliwość montażu trzeciej uszczelki na życzenie klienta gratis.

SPRZEDAŻ ★ MONTAŻ ★ WYMIANA ZAMÓWIENIA NA TELEFON

Sanok, ul. Okulickiego 26
tel. (0-13) 464 19 67, tel./fax (0-13) 463 02 27
Punkt sprzedaży: Hala Targowa (II piętro)
tel. (0-13) 463 66 63 wew. 357

Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM s.c.

ul. Krakowska 2
Centrum Handlowe „PANORAMA”
tel. 464 00 10

- ♦ Panele podłogowe
- ♦ Panele ściennie
- ♦ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ♦ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ♦ Drzwi wewnętrzne
- ♦ **Blaty robocze**
od 100 zł/3,05 mb
- ♦ Parapety
- zewnętrzne, wewnętrzne
- ♦ **Dachówka**
- ceramiczna, cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ♦ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ♦ Elementy więźby dachowej
- ♦ Ogrodzenia
- ♦ **Panele podłogowe**
CLASSEN 11 tys. obr. od 26,50 zł

LISTY

Byłem w Zawadce...

(Prawo do cierpienia)

W październiku 1998 r. w numerze 40 Magazynu *Gazety Wyborczej* Paweł Smoleński w artykule „Prawo do cierpienia” przedstawił tragedię, jaka spotkała wioskę Zawadka Morochowska nad Ostawą. Cały reportaż jest przesycony wielkim współczuciem dla losów mieszkańców wioski. Pisze w nim autor m.in.: *Jedni powiadają, że nocą 1944 roku zszedł do wsi AK-owski oddział, a mieszkańcy Zawadki udzielili leśnym gościom. A dalej: Podług znanych kartotek, nikt z Zawadki nie służył w UPA.* Chcę dodać trochę komentarza do tego artykułu.

(Tekst tego komentarza wysłałem do Magazynu G.W. Nie wydrukowała go.)

Pochodzę z tamtych stron – trochę dalej na południowy wschód. Spędziłem tam cały okres od czerwca 1939 do kwietnia 1945. **Byłem w oddziale AK-owskim, który nocą 1944 roku zaszedł do Zawadki.**

W lecie 1944 roku byłem żołnierzem 23 oddziału Armii Krajowej „Południe” (OP 23) majora „Korwina” (Adama Winogrodzkiego). Oddział ten został skierowany do powiatów sanockiego i leskiego m.in. dla ochrony tamtejszej ludności polskiej przed nasilającą się akcją ludności ukraińskiej (ten termin rozpowszechnił się w naszych stronach dopiero w czasie okupacji), działającej na rzecz mającej tam powstać „Samostijnej Ukrainy”. Prowadziłem kronikę V plutonu, tworzonego w końcu lipca w Porażu, wsi czysto polskiej (! – wyjątkowa rzadkość w tamtych stronach), gdzie miał miejsce około tygodniowy postój oddziału. Kronika ta zginęła w czasie wyrzucania nas przez władze ludowe w listopadzie tegoż roku z rodzinnego majątku, stąd też po 56 latach nie potrafię podać

dokładnych dat. W pierwszych dniach sierpnia, na skutek dużych ruchów wojsk niemieckich i radzieckich w okolicach Sanoka i na pd.-wsch. od niego, zostaliśmy otoczeni przez cofające się znaczne siły niemieckie. Po potyczce w nocy (4? sierpnia) między Porażem i Niebieszczanami, w czasie której nasz pluton zaatakował i zmusił do ucieczki opuszczającą kompanię piechoty niemieckiej, następnego nocy przeszliśmy całym oddziałem na wzgórze 465 m nad Zawadką Morochowską; stało tam parę chałup wsi. Nie było mowy o żadnym „udzielaniu nam gościny”. Zawadka była w przeważającej większości wsią ruską („ukraińską”), a więc w zasadzie nieprzyjazną – co się i sprawdziło. Następnego rana z bardzo bliskiego chat lasu został ciężko postrzelony z-ca dowódcy III plutonu por. „Boruty” (Michała Cerkowniaka), ppor. „Borsuk” (Stanisław Gołębowski). Odtransportowany przez nas (szer. „Bez” – Piotr Łuczka) do szpitala w Bukowsku, zmarł. Nie ulega wątpliwości, że został postrzelony przez mieszkańca Zawadki. Oddział, bez jakichkolwiek działań w stosunku do mieszkańców wsi, przeszedł następnie w rejon Tokarni i Bukowicy – co już nie ma żadnego związku z Zawadką.

Oczywiście mieszkający w Zawadce Morochowskiej Rusini (Łemkowie) i Polacy, podobnie jak i w innych wsiach mieszczących powiatów sanockiego i leskiego, żyli zgodnie: żenili się między sobą, chodzili do cerkwi (częściej – bo były właściwie w każdej wsi) lub kościoła – gdzie było bliżej. Chrzcił dzieci u księdza grekokatolickiego (nie popa – nigdy!) jak np. chrzczony był mój Ojciec, lub rzymsko-katolickiego. Synowie dziedziczyli wyznanie i narodowość (!) po ojcu, córki – po matce. Dopiero silna propaganda „Ukrainy” w latach międzywojennych i – niestety – działalność młodego kleru grekokatolickiego zaburzyła tę odwieczną symbiozę

i doprowadziła pod koniec okupacji i w latach tuż po przejściu frontu i końca wojny do krańcowych nieraz okrucieństw ze strony miejscowych „Ukraińców”, jak np. wyróżnienie kilkudziesięciu Polaków w kościele (!) w Baligródzie. Pisałem o tych sprawach w moim artykule „Na wschód od Ostawy”, kilkakrotnie już drukowanym („WIERCHY” 25 1956; „Tygodnik Sanocki” 1997-1998; „BIESZCZAD” 5 1998). A zdanie „podług znanych kartotek (! RWS) nikt z Zawadki nie służył w UPA” jest, według mojej znajomości tamtych stron i spraw, kompletnie z palca wysane. Wiadomo, że włoskowi „mołojcy” szli na jakiś czas z bronią „do lasu”, a potem broń chowali i wracali do domu. Zresztą cytowany przez prokurator Hannę Solarewską raport zwiadu 34 p.p. wskazuje zupełnie jednoznacznie na kwaterowanie w wiosce poważnych sił UPA. Że „w lipcu 1944 wojska niemieckie przeprowadziły pacyfikację wsi” – jest nieprawdą. Może później, ale i w to wątpię; co innego mieli na głowie.

Że wysiedleni mieszkańcy Zawadki żywią głęboki żal za to, co im wyrządzono – to zupełnie zrozumiałe. Na tej samej zasadzie żywią żal Polacy „wysiedleni” ze Lwowa i Wilna, których krewni też nieraz ginęli w sposób straszny. Że pacyfikacja wsi w czasie akcji „Wisła” była bezwzględna, a nawet okrutna – też jasne. Że w czasie całej akcji „Wisła” obok „Ukraińców” ginęli w zamieszaniu także i Polacy – nie można zaprzeczyć. Wydaje się jednak, że w przeszło 50 lat od tamtych wydarzeń, których obiektywne odtworzenie nie jest dziś możliwe, należy ocenić tych spraw pozostawić historykom. Artykuł, do którego piszę komentarz, przynosi bardzo mało historycznych faktów, a dużo emocji. Li cytowanie się okrucieństwami jednej i drugiej strony (Wołyń – Bieszczady) nie jest tu właściwą metodą. Podpieranie się wypowiedziami „majora” Rena i „porucznika” Chrina („Chrin pisał: *Bandyci polscy...*” ciekawe gdzie, warto by podać źródło), którzy zapisali się w pamięci Polaków tamtych stron jako „bandyci ukraińscy”, ma chyba nie większą wartość, niż wspomnie-

nia Gerharda, o którym autor nie wyraża się najlepiej. Pisanie, że „*W Bieszczady szano specjalny typ oficerów*” jest uogólnieniem, stwarzającym wrażenie, jakby tam były same kanale, co jest nieprawdą, bo byli tam również wspaniali oficerowie. Ale to była wojna – bardzo nietypowa i bardzo okrutna. Myślę, że teraz „*gdy spopielale tyny wystygają i szczerzej, gdy Boży gniew przemienie – i będzie pokój z nami*”, kiedy chyba wszystkim – i „im” i „nam” – zależy, żeby było dobrze, żeby pogrzebać złą przeszłość, a budować dobrą przyszłość, takie artykuły, jak „*Prawo do cierpienia*” z wielkimi literami wypisanym mottem „*Lista zawiera...*” (czyżby według Chrina?), nie przyczyniają się do tego.

Ryszard Wiktor Schramm
Starszy strzelec „Józwa”

(w tekście zachowana została pisownia oryginału).

Jedyna oferta

Prawo ubezpieczeniowe umożliwia zawarcie grupowego ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków i poważnego zachorowania, jeśli cała lub część załogi podpisze imienną deklarację zgody, oraz jeżeli osoba reprezentująca zarząd podpisze umowę ubezpieczenia.

W zakładzie może być kilka firm ubezpieczających grupy pracownicze (w praktyce jest ich 1, 2 lub 3). Składka opłacana jest miesięcznie i pochodzi w przypadku „Stomil-u” ze środków własnych pracownika i potrącana jest automatycznie przy naliczaniu poborów.

Jak w większości zakładów w Polsce ubezpieczenia tego typu były od czasów socjalizmu obsługiwane wyłącznie przez PZU. W momencie przemian ustrojowych rynek ubezpieczeń grupowych dzięki wolnej konkurencji i oferowaniu lepszych warunków jest ciągle przejmowany przez inne firmy ubezpieczeniowe.

Zgodnie z prawem ubezpieczeniowym, państwo, fundusz gwarancyjny i Państwowy Urząd Nadzoru Ubezpieczeń, gwarantują wypłacalność każdej firmy ubezpieczeń na życie.

Główne parametry dotyczące bezpieczeństwa i wypłacalności to:

1 – Pokrycie marginesu wypłacalności.

2 – Parametr Fundusz / Lokaty.
Aktualne dane źródło – Rzeczpospolita 23.08.2000 str. B3

Parametry 1 i 2 powinny być większe od 100% i jak najwyższe.

Porównanie

1)	PZU Życie 139,5%
2)	Polisa Życie 545,7%
	PZU Życie 102,9%
	Polisa Życie 121,4%

Biorąc powyższe pod uwagę pracownicy zakładu powinni wybrać lepsze od obecnych warunki umowy oraz firmę o lepszych technicznie parametrach ekonomicznych, gdzie ilość zbieranej składki oraz zysk firmy nie mają znaczenia. Zmiana ubezpieczyciela może nastąpić w ciągu miesiąca bez żadnych strat dla zakładu.

Od dłuższego czasu różne firmy ubezpieczeniowe przedstawiają swoje oferty na lepszych jak dotąd warunkach, lecz zarząd firmy powiązany układami z PZU uniemożliwia ich przyjęcie. Teoretycznie pracownicy wspierani przez związki zawodowe mogą zmusić zarząd do przyjęcia najlepszej oferty, bo składki są własnością pracowników i mogą swobodnie nimi dysponować. W praktyce zarząd wraz z lojalnymi poplecznikami szantażuje załogę rozpowszechniając plotkę, że jeśli ktoś podpisze deklarację zgody dla innego ubezpieczyciela jak PZU to będzie zwolniony.

Związki w rozmowach z firmą oferującą lepsze warunki przyznają słuszność idei zmiany ubezpieczyciela, w praktyce jednak są lojalne w stosunku do zarządu i nie są w stanie mu się przeciwstawić. (Po co w zakładzie takie związki?)

Zarząd ciągnie korzyści z PZU Życie kosztem interesu pracowniczego. Arogancja władzy w „Stomilu” uzurpuje sobie prawo do pieniędzy pracowników, jakby było mało im krociowych zysków z darmowych akcji, gigantycznych premii i pensji. Kto, jeśli nie wolna prasa, może pomóc zaszczytnym pracownikom Stomilu. Wyjściem z sytuacji może być tylko ogłoszenie otwartego przetargu na ubezpieczenie zakładu.

Wykazanie słuszności tej tezy na łamach Tygodnika Sanockiego może uzdrowić tę patologiczną sytuację.

Stanisław Jaworski
Agent Polisa Życie SA

Sygnaty Czytelników

Długie czekanie

Otrzymałem od jednej z Czytelniczek sygnał dotyczący pizzerii „Palermo” – Dwukrotnie będąc z przyjaciółmi w pizzerii „Palermo” przy ul. Jagiellońskiej spotkałem się z nieuprzejmością ze strony pracowników. Gdy w lokalu nie ma zmianiki o samoobsłudze, oczekuje się pełnej obsługi ze strony kelnera. Niestety tam nie można na to liczyć. Ponadto czas oczekiwania na posiłek przekracza

Nowo otwarta hurtownia odzieży używanej

Bezpośredni importer odzieży z Niemiec i Holandii.

Sanok, ul. Krakowska 30
tel. (013) 463-44-13, 0501 502 891
(Nie sort) NISKIE CENY

Dobra Rata czyli leasing samochodów osobowych skierowany jest do osób fizycznych. Minimum formalności: dwa dokumenty tożsamości i oświadczenie o dochodach

Leasing 0 %

www.efl.com.pl efl@ks.onet.pl tel: 46 40200

Europejski Fundusz Leasingowy czyli leasing wszystkiego (również nieruchomości) skierowany do firm. Minimalne formalności: wpis do ewidencji, numer NIP, region i od 10 % wpłaty

SOKÓŁKA WOŁOMIN GRYBÓW CraftMaster

OKNA DRZWI

UPUST 3-6% DO 20 PAŹDZIERNIKA

oferuje **MASbud**

SANOK ul. Okulickiego 8 tel. 464 02 80 (Dąbrowka PKP → 300 m)

znacznie podany przez osobę przyjmującą zamówienie. Raz, po ponad godzinie, opuściliśmy lokal nie doczekawszy się pizzy, która miała być podana po 30 min. Po 45 min. kelnerka, której przypomniał mi się o naszym zamówieniu, powiedziała, że w pierwszej kolejności realizowane są zamówienia telefoniczne. Po odczekaniu kolejnych 15 min. nie pozostało nam nic innego jak wyjść o pustym żołądku.

Z opowieści znajomych wiem, że nie jestem jedyną klientką niezadowoloną z traktowania przez obsługę. Dotyczy to również lokalu przy ul. Kościuszki (były „Max”), który ma tego samego właściciela, co pizzeria „Palermo”.

I niech się właściciel pizzerii nie obraża, wszak wszyscy wiedzą, że Polak jak głodny, to zły.

KARO ŻALUZZE

PRODUKCJA W SANOKU
– poziome – pionowe
ul. Kościuszki 31
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

– Układanie płytek ceramicznych
– Płyty gipsowe
– Wylewki

Szybko • Tanio • Solidnie
tel. 467-26-33

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego na I piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczone numerem: 11 – powierzchnia użytkowa 8,98 m², położone na I piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 21,00 zł/m².

Wadium za stoisko oznaczone nr 11 wynosi: 188,50 zł (słownie: sto osiemdziesiąt osiem złotych 60/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (I piętro) najpóźniej do 17 października 2000 roku do godziny 12.00.

Uwaga!!!
Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 18 października 2000 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoisko udostępnione będzie do oglądania w dniach 16 i 17 października 2000 r. w godzinach od 8.00 do 12.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalnych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoiska objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.

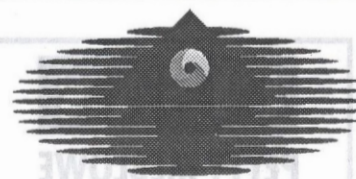
– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

WOJAN

Sanok, ul. Rymanowska 53
tel. 463-05-74

poleca:

- SIDING amerykański
- okładzina belgijska PCV
- podłogi panelowe 18 tys. obr.
- boazerie, rynny, folie



FOTOLAND
CENTRUM FOTOGRAFICZNE
SANOK
UL. KOŚCIUSZKI 24
Filia „Zaczek”, ul. Traugutta 9

Największy wybór albumów i ramek fotograficznych

MEBLE BIUROWE renomowanych firm krajowych

gotowe lub na zamówienie

Zapraszamy na zakupy

Sanok, ul. Daszyńskiego 2 • tel. 463-42-12

Pięciu zjazdowców z naszego terenu wzięło udział w zawodach DUNCON – AZONIC CUP II, które rozegrano w Myślenicach. Najlepiej wypadł **Paweł Marczak**, zajmując 3. pozycję w stawce 22 zawodników jeżdżących na tzw. rowerach sztywnych. Dziewiąty był **Maciej Haduch**, a 10. **Mirosław Dżugan** z Pakoszówki. Wygrał **Michał Śliwa** (miejscowy). W kategorii rowerów z pełną amortyzacją 12. pozycję zajął **Mariusz Kozioł**, a 18. **Maksymilian Drażek**. Startowało 45 osób. Zwycięzca – **Jacek Wąs**. Nasi zawodnicy startowali w barwach sklepu Roweromania, trwają bowiem przymiarki do nadania mu statusu klubu.

Kolarstwo

Góry, zjazd, szosa

Trzy wyścigi zaliczył **Dariusz Śliwiak** z Falejówki, srebrny medalista rozegranych niedawno w Ustrzykach Dolnych Górskich Szosowych Mistrzostw Polski. Kryterium uliczne (ok 50 km) w Kozach koło Bielska zakończył jako drugi, ponownie ulegając na finiszu mistrzowi kraju, **Wojciechowi Kapłońskiemu** z Inowrocławia. Następnie Śliwiak zajął nieźle, 4. miejsce podczas podjazdu pod górę w Międzybrodziu Żywieckim. Nie udało mu się natomiast kończyć sezonu szosowy na Podkarpaciu wyścig w Nowej Sarzynie – miejsce w trzeciej dziesiątce.

Paweł Harkot z Falejówki był najlepszym młodziekiem wyścigu „Rowery Bajery” w Czarnorzekach. Dzięki temu wygrał klasyfikację łączną trzech tegorocznych imprez rozgrywanych w tej miejscowości. Wprawdzie startował tylko w dwóch wyścigach, ale jego pierwszy start także zakończył się zwycięstwem.

(b)

Lekka atletyka

Drugi dysk w kraju!



Wicemistrz Polski - Korneliusz Futyma

Podczas Mistrzostw Polskich Młodzików w Poznaniu, Korneliusz Futyma ze Zrywu (uczeń Zespołu Szkół Technicznych), zdobył srebrny medal w rzucie dyskiem.

Futyma zakończył konkurs z wynikiem 53,52 metra, po raz kolejny poprawiając rekord życiowy – tym razem o ponad pół metra. Zwyciężył **Bartosz Ratajczak** z AZS-u Poznań, z wynikiem o ponad półtora metra lepszym od sanoczanina. Dwójka ta wręcz zdeklasowała rywali, dość powiedzieć, że brązowy medalista legitymował się rezultatem ponad 5 metrów gorszym od Futymy.

W Poznaniu startował także brat Korneliusza, **Michał Futyma** oraz **Antonina Szul** z Komunalnych – obydwie w rzucie oszczepem – jednak nie udało im się zakwalifikować do ścisłego finału. Szul podczas eliminacji doznała kontuzji.

(b)

Łyżwiarstwo

Zarząd wybrany, prezes nie

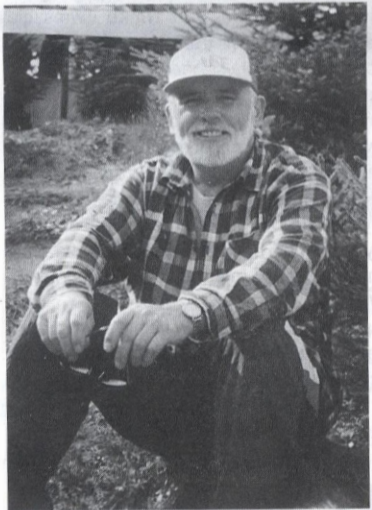
Na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Towarzystwa Sportowego „Zryw” wybrano nowe władze. Podsumowano też (zgodnie z tradycją) i przedstawiono, w formie sprawozdania, kończącą się kadencję obecnego Zarządu...

W skład nowego Zarządu weszli: **Adam Przybysz**, **Tomasz Żądło**, **Zygmunt Futyma**, **Tomasz Myćka**, **Jerzy Stabryła**, **Marek Nieciengiewicz**, **Zygmunt Suski**. Przewodniczącym komisji rewizyjnej został zaś **Julian Daszyk**. Dziwi brak w tym gronie wieloletniego prezesa, twórcy sukcesów klubu, **Leszka Ciuka**. Jak dowiedzieliśmy się od uczestników zebrania (niestety nie byliśmy na nie zaproszeni) odrzucił on własną kandydaturę, mimo zgłoszenia jej wcześniej z sali. Na członkostwo w Zarządzie nie zgodził się również były wiceprezes **Marek Bluj**. Wygląda więc na to, iż w Zrywie następuje zmiana pokoleniowa. Jak zapewnia jeden z członków Zarządu, obsada stanowisk powinna nastąpić w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Ze swej strony życzymy nowemu gremium sukcesów na płaszczyźnie sportowej i wychowawczej.

(wac)

Żeglarsstwo

Trzy razy Turkawski



Potrójny wygrany – Stanisław Turkawski

U schyłku sollińskiego sezonu (zakończenie w najbliższy weekend) znów serla dobrych startów sanoczan. A zwłaszcza **Stanisława Turkawskiego** – triumfatora trzech wyścigów w klasie turystycznej.

Turkawski, który pływa na wiekowej łodzi o nazwie „Stan”, zwyciężył w Pucharze Energetyka, Pucharze Prezydenta Miasta Rzeszowa oraz Memoriale Marka Dąbrowskiego. W dwóch ostatnich regatach klasę sportowo-turystyczną wygrał na sasance **Aleksander Lenczyk** z Albatrosa, który zajął też 4. miejsce na tradycyjnych regatach nocnych oraz 2. w „Energetyku”, gdzie lepszy był inny sanoczanin, **Jacek Moczarny** z Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego (Lenczyk zrewanżował się na pucharze prezydenta). Natomiast w klasie otwartej regat nocnych triumfował kolejny reprezentant BTŻ-u, **Bogdan Gacek**.

(b)

Siatkówka

Momenty dobrej gry

Siatkarki Towarzystwa Sportowego Sanoczanek wzięły udział w Międzynarodowym Turnieju Junierek Młodszych w Zamościu.

W przeddzień turnieju podopieczne **Ryszarda Karaczkowskiego** rozegrały dwa mecze kontrolne – po zwycięstwie 2:1 nad Padwą Zamość, uległy 0:2 drużynie z Łucka na Ukrainie. Mecze grupowe Sanoczanek rozpoczęła od porażki 1:2 z Zelmerem Rzeszów, następnie pokonała 2:1 Opole Lubelskie, lecz w kolejnych dwóch potyczkach lepsze okazały się Słowaczki z Liptovského Hradka (mimo zwycięstwa w I secie) i Stropkova – w obydwu spotkaniach rywalki wygrywały 2:1.

Sanoczanek zajęła 4. miejsce w grupie i przyszło jej walczyć o lokaty 5.-8. Meczu ze Stropkovem nie rozgrywano (zaliczono wynik spotkania grupowego), a w ostatnich dwóch pojedynkach dziewczyny przegrały 0:2 z Padwą i 1:2 z Wiską Dębica, zajmując ostatecznie 8. pozycję na 10 drużyn.

– Przed ostatnimi meczami zmęczenie wzięło górę, byliśmy jedną z najmłodszych drużyn turnieju – składy większości zespołów uzupełniały starsze zawodniczki. Mimo wszystko były momenty niezłej gry – powiedział trener Karaczkowski.

W Zamościu Sanoczanek grała w składzie: **Katarzyna Kucharska**, **Kamila Kucharska**, **D. Radwańska**, **Malicka**, **Żak**, **Śmietana**, **Gierczak** (libero), **A. Cycoń**, **Władysław**, **Latoś**.

(blaz)

Wędkarstwo

Sanocki Poprad

Muskarze z koła nr 1 potwierdzili, że ogólnopolskie zawody „Lipień Popradu” są ich specjalnością. Przed dwoma laty sięgnęli po zwycięstwo, teraz zajęli 2. miejsce.

Lepsza od naszej drużyny okazała się tylko kadra okręgu Wałbrzych. W stawce ponad 150 startujących wszyscy zawodnicy „jedynki” uplasowali się w pierwszej trójdziesiątce. Najlepiej wypadł najmłodszy w tym gronie **Piotr Bałda** – łowiąc 13 lipieni zajął świetne 8. miejsce (zdobyte punkty dały mu awans w Grand Prix okręgu z 22. na 13. miejsce). Na 24. pozycji uplasował się **Adam Skrechota** (9 ryb), a 30. był **Janusz Benedyk** (6 ryb). Zwyciężył kadrowicz **Antoni Tondera** z Myślenic. Zawody rozegrano na odcinku rzeki Muszyna – Rytro, według popularnej ostatnio formuły żywej ryby, z wymiarem obniżonym do 23 cm. – Wylosowaliśmy nieźle miejsca, co na Popradzie ma duże znaczenie. Lipienie brały dobrze, skutkowały praktycznie wszystkie rodzaje much – powiedział Benedyk.

Dzień wcześniej, podczas Pucharu Podhala na Dunajcu od Krościenka do Tyłmanowej, sanocka drużyna (**Adam Czekański** w miejsce Benedyka, który startował w kadrze okręgu) uplasowała się w połowie stawki. Najwyżej indywidualnie – **Skrechota**.

(bart)

W sobotę 7 września, zawodami o Puchar Prezesa koło nr 1 zakończy wędkarski sezon. Zbiórka uczestników od 8.00 do 8.30 przy stawie w Hłomczy. Dzień później rozegrany zostanie III Memoriał Jerzego Skrechoty (zawody muchowe). Zbiórka o 8.00 przy moście w Mrzygłodzie.

BRAMY GARAŻOWE I PRZEMYSŁOWE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

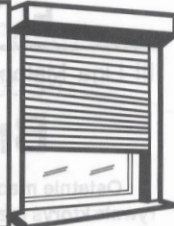


Producent bram i rolet

DROMA

tel. 435-08-90

bezpłatna infolinia: 0800 136-869



Ciężary

Siła młodzików

Mimo trudnej sytuacji klubu sztangiści Sanoczanek pojechali do Gorlic na Mistrzostwa Makroregionu młodzików. Wyjazd opłacił się – drużyna **Ryszarda Trzepizura** zdobyła tytuł mistrzowski, a czterech naszych zawodników wygrało swoje kategorie wagowe.

Złoto zdobyli: w ktg. do 46 kg **Grzegorz Ścieranka** (42,5 kg w rwaniu i 60 kg w podrzucie), w ktg. do 59 kg **Michał Niziński** (50 i 75), w ktg. do 76 kg debiutant **Rafał Tokarski** (65 i 90) i w ktg. do 80 kg **Piotr Gierut** (75 i 95). Drugie miejsca zajęli: w ktg. do 68 kg **Ryszard Mikoś** (50 i 77,5) oraz w ktg. do 83 kg **Norbert Szyszka** (45 i 50). W ktg. do 64 kg 3. był **Daniel Kruczek** (52,5 i 65). Poza konkursem w wadze do 54 kg startował także **Michał Wierzanowski** (50 i 67,5). W punktacji drużynowej Sanoczanek wyprzedziła Pogórze Gorlice i Stal Łańcut. Startowało 5 drużyn.

– Udany start, zwłaszcza że prawie wszyscy zawodnicy poprawili rekordy życiowe. Nad wyraz udanie wypadli debiutanci **Tokarski** i **Kruczek**. Zapowiadają się na dobrych zawodników – podsumował pierwszy po wakacjach start trener Trzepizur.

Szansa na medal

W przyszłym tygodniu **Krzysztof Łagodźc** z Sanoczanek leci na Mistrzostwa Świata Weteranów do USA. Nasz utytułowany zawodnik startować będzie w wadze do 77 kg przedziału wiekowego 55-59 lat. Swoje szanse ocenia w granicach 4. pozycji, jednak zapowiada walkę o podium, zwłaszcza że w swoim dorobku nie ma jeszcze medalu Mistrzostw Świata. Sponsorem Krzysztofa Łagodźca jest firma WIR. O jego starcie poinformujemy w jednym z najbliższych numerów.

(bart)

SPORT SZKOLNY

Inauguracja w „ósemce”

Ponad 300 uczniów i uczennic wzięło udział w inauguracji sportowego roku szkolnego w „ósemce”. Po odczytaniu tradycyjnego apelu olimpijskiego zaczęły się sportowe emocje. Dla dziewcząt z klas czwartych przygotowano gry i zabawy, piątoklasiści grały w dwa ognie, a szóstkłasiści w ringo. Natomiast chłopcy grali w piłkę nożną oraz unihoca, ponadto zmierzili się w konkurencjach lekkoatletycznych.

Rozpoczyna się rywalizacja o zwycięstwo w „Złotej Dziesiątce” – konkursie na najlepszych szkolnych sportowców. Poprzednio wygrała **Antonina Szul** (na zdjęciu obok), a nie **Krzyszyna Michalska**, jak błędnie podaliśmy na początku wakacji. Za pomyłkę przepraszamy.



Trzy medale

Trzy medalowe pozycje przywieźli reprezentanci sanockich podstawówek z rozegranych w Rzeszowie Indywidualnych Mistrzostw Województwa w Lekkiej Atletyce.

Bieg na 60 metrów wygrał **Damian Ślejško** z SP7, uzyskując czas 8.40 sekundy, Trzecie pozycje w konkursach skoku wwyż wywalczyli uczniowie SP2: **Weronika Tomasiak** – 130 cm i **Młosz Kuna** – 145 cm. Kadra powiatu sanockiego liczyła 20 osób, warto wspomnieć jeszcze o kilku niezłych miejscach. Bieg na 1.000 m: 4. **Janusz Sobolak** (SP Tyrawa Wołoska), 5. **Kamil Firlić** (SP9); 60 m: 6. **Sabina Głowacz** (SP2); skok wwyż: 6. **Karolina Oleniacz** (SP8); rzut piłeczką palantową: 8. **Aneta Kluska** (SP8), 8. **Michał Kostrubiec** (SP9).

Powiatowe Mistrzostwa

Nieco wcześniej na Obiekcie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji rozegrano Indywidualne Mistrzostwa Powiatu gimnazjalistów. Do zawodów na szczeblu wojewódzkim awansowały pierwsze dwójki.

100 m: 1. **Anna Dobosz**, 2. **Arieta Sokołowska**, 3. **Barbara Lubas** (wszystkie G4); 1. **Michał Zablotny**, 2. **Mateusz Leśniowski** (obaj G4), 3. **Paweł Dziadak** (G2).

300 m: 1. **Justyna Chudzik** (G4), 2. **Magdalena Sokołowska** (G Strachocina), 3. **Monika Moskalewicz** (G3); 1. **Marcin Kamiński** (G1), 2. **Damian Hydzik**, 3. **Damian Sobkowicz** (obaj G4).

600 m: 1. **Bernadetta Bogacz**, 2. **Dorota Garbaczewska**, 3. **Katarzyna Kilar** (wszystkie G2).

1.000 m: 1. **Piotr Bluj** (G2), 2. **Paweł Wiśniewski**, 3. **Dariusz Pałys** (obaj G4)

Skok w dal: 1. **Anna Dobosz**, 2. **Anna Drobot** (obie G4), 3. **Wioletta Sadlik** (G Tarnawa Dln.); 1. **Robert Osenkowski** (G Tarnawa Dln.), 2. **Marek Bałos** (G4), 3. **Maciej Putyra** (G1 Zagórz).

Skok wwyż: 1. **Dorota Krawczyk** (G2), 2. **Justyna Chudzik** (G4), 3. **Magdalena Koźma** (G2); 1. **Marek Rogoz** (G4),

Pchnięcie kulą: 1. **Aneta Babina** (G4), 2. **Iwona Furdak** (G Tarnawa Dln.), 3. **Daria Czajkowska** (G2); 1. **Paweł Suzański** (G1), 2. **Maciej Putyra** (G1 Zagórz), 3. **Wojciech Leń** (G4).

Rzut oszczepem: 1. **Agnieszka Żaczek** (G4); 1. **Jarosław Fabian** (G4), 2. **Paweł Suzański** (G1), 3. **Daniel Sajdak** (G Strachocina).

Sztafeta 4x100 m: dziewczęta – 1. G4, 2. G2, 3. G1; chłopcy – 1. G4, 2. G2, 3. G1.

(bb)

III Liga Małopolska

Brawa dla bramkarza

Ostatnie mecze Stali z Hutnikiem Kraków rządzą się chyba swoimi prawami, rywale którzy raz z rzędu wygrali różnicą dwóch bramek. Mogli wyżej, ale świetnie bronili Bernard Sołtysik. Nasz gołkiper najwyraźniej lubi grać przeciw hutniczemu napastnikom, by przypomnieć choćby mecz sprzed dwóch lat (II liga) – jeden z najlepszych w karierze „Benka”, mimo że przegrany w identycznym stosunku.

Dyspozycja Sołtysika niewątpliwie cieszy, wzrost jego formy zasygnalizowała już potyczka z Lewartem Lubartów. W Krakowie kilka razy ratował zespół przed stratą bramki, m.in. wygrywając bezpośrednio pojedynki z Grzegorzem Jasiakiem, Marcinem Makuchem, Tomaszem Bernasem, czy Krzysztofem Przytułą. Choć przyznać też trzeba, że w niektórych sytuacjach dopisywało mu szczęście – po strzale Marcina Chmiesta wyrczył go słupek, a uderzenie Makucha wyśladowało na poprzeczce.

Stalowcy szukali szansy w kontratakach, zresztą trener Piotr Kot nastawił zespół na taką grę, stąd ustawienie tylko z jednym napastnikiem (Witold Tarnolicki). Strzelecka indolencja gospodarzy mogła się na nich zemścić w 65. min, gdy oko w oko z Rafałem Skórskim znalazł się Jacek Płoucha, który jednak od dłuższego czasu nie może przełamać snajperskiej niemocy. Chwilę później wiele kontrowersji wzbudziło przewrócenie Piotra Badowicza na linii pola karnego, ale arbiter nie dopatrywał się faulu.

Mimo wszystko zwycięstwo Hutnika nie podlegało dyskusji. Obydwie bramki zdobył Chmiest – w 36. min popisał się ładnym strzałem z 12 metrów, a niespełna 10 minut przed końcem ograł Roberta Gorzownika i Sołtysika, trafiając do pustej bramki.

HUTNIK KRAKÓW – STAL-HERB SANOK 2-0 (1-0)

Bramki: Chmiest 2 (37, 81). Stal: Sołtysik – Birek (59 Masło), Bernacki, Gorzownik, Węgrzyn – Kosiba, Płoucha (79 Pilszak), Kuzicki, Sieradzki (88 Furtak), Badowicz – Tarnolicki (67 Spaliński). Żółte kartki: Bernacki i Kosiba. Sędziował W. Mróz z Chelma. Widzów 350.

TABELA: Stal (10 punktów, bramki 14-23) spadła na ostatnie 19. miejsce, ale do zajmującej 13. pozycję Unii Tarnów ma tylko 2 punkty straty.

W sobotę Stal podejmuje Resovię Rzeszów. Początek meczu o godz. 15.00.

Puchar Polski

Trzeci krok

Rezerwy Stali zagrają w III rundzie (ćwierćfinał) okręgowego Pucharu Polski. Awans dała im wygrana 1-0 z Orlem Bażanówka.

Zwycięskiego gola sekundy przed przerwą zdobył Rafał Graboń, przytomnym strzałem w podbramkowym zamieszaniu, po akcji Mateusza Fala z Pawłem Stecem. Mecz był dość przeciętnym widowiskiem z niewielką liczbą sytuacji podbramkowych. W drugiej połowie najlepszą okazję do podwyższenia wyniku miał Witold Tarnolicki – po jego głowce bramkarz z najwyższym trudem wybił piłkę spod poprzeczki.

STAL II KOMUNALNI SANOK – ORZEŁ BAŻANÓWKA 1-0 (1-0)

Bramka: Graboń (45). Stal: Płatek – Masło, Furdak, Łuczka, Hodyr – Graboń, Fal, Błażowski (46 Pilszak), Spaliński – Stec (58 Wancienko), Adamski (46 Tarnolicki). Sędziował S. Zastawny z Leska. Widzów 50.

Liga okręgowa

Jednym tempem

Komunalni kontynuują cykl zwycięstw na własnym stadionie bez straty bramki. W kolejnym meczu punktów ani bramek z Sanoka nie wywoził Alces Długie.

W tym meczu stalowców poprowadził Zbigniew Sołtysik, zastępując Jarosława Jedlikowskiego, który wyjechał za granicę. Nasz zespół cały czas kontrolował grę, nie dopuszczając ambitnych gości do pozycji strzeleckich. Dwubramkowe zwycięstwo uznano należy za najniższy wymiar kary, sam Rafał Pilszak nie wykorzystał kilku okazji. Pierwszą bramkę w swoim stylu, strzałem głową, zdobył stoper Piotr Łuczka, wynik celną dobitką ustalił Paweł Stec.

STAL II KOMUNALNI – ALCES DŁUGIE (2-0)

Bramki: Łuczka (33), Stec (77). Stal: Płatek – Masło, Sabat, Łuczka, Hodyr – Błażowski (46 Graboń), Spaliński (67 Cichecki), Fal, Kozłowski (46 Furdak) – Pilszak (53 Szczepański), Stec. Widzów 100. Żółta kartka: Spaliński. Sędziował:

TABELA: Stal (22 punkty, bramki 22-8) nadal na 2. miejscu z punktem straty do prowadzącej Galicji Cisna.

Trampkarze

Niespodzianka młodszych

Trampkarze podejmowali drużyny Stali Rzeszów. Miłą niespodzianką sprawił nasz młodszy zespół, natomiast starsi doznali nieco pechowej porażki.

Starsi: STAL S. – STAL R. 1-4 (1-1)

Bramka: P. Chyła (12). Stal: Romanek – R. Chyła, J. Śnieżek, Hański, Pawiak – P. Chyła, M. Śnieżek, Putyra (41 Leśniowski), Ł. Bieleń (56 Niemczyk), Węgrzyn (62 Chreścijan) – Lubieniecki.

Pierwsza porażka drużyny Macieja Błażowskiego. Prowadzenie ładnym strzałem zdobył Przemysław Chyła, ale po chwili był remis. Potem okazji nie wykorzystali Maciej Śnieżek, Łukasz Bieleń i Łukasz Lubieniecki. Mecz ustawiła sytuacja z II połowy, gdy Rzeszów zdobył dwa gole w kilkadziesiąt sekund. Stalowcy ruszyli do ataku, mnożyły się spięcia pod bramką rzeszowian, ci jednak w końcówce skontrolowali, ustalając wynik spotkania.

Młodszy: STAL S. – STAL R. 2-1 (1-1)

Bramki: Gęśla 2 (32, 58). Stal: Bednarczyk – Jęczkowski, Sabat, Bąk (60 Mogliany), Ziemiański – Tchórz, Lipka (41 Niecieniewicz), D. Niemczyk, Tabisz – Gęśla, Leśniowski.

Udany debiut Janusza Szuby, który przejął zespół na czas nieobecności Jarosława Jedlikowskiego. Rzeszowiaci pierwsi zdobyli bramkę, ale potem dwa razy trafił Rafał Gęśla, zresztą w dość podobnych okolicznościach – główkując po wrzutkach z rzutów wolnych. Po zmianie stron, gdy w poczynania naszych chłopców wkradło się nieco chaosu, inicjatywę przejęli rywale, którzy jednak tego dnia nie grzeszyli skutecznością. (B. Błażewicz)

Rozpoczęło się jednak nieźle. Już w 1. min Sławomira Pietrzaka na raty testowali Wojciech Milan i Andriej Dołgow. Riposta gości była jednak szybka – Adam Bagiński trafił z dystansu w słupek. Groźnie strzelał także Bartłomiej Wróbel. Na szczęście w 7. min uderzeniem z niebieskiej linii zastąpionego bramkarza gości pokonał Bronisław Stolarik. Trzy minuty później zawodnik ten idealnie obsłużył Marcina Niemca, który jednak fatalnie spudłował. Celniej strzelał Jurij Ciukh, ale Pietrzak był czujny. Za to w rewanżu litości nie miał obrońca Sebastian Bukowski, pierwszy celny strzał przyniósł „Stoczni” wyrównanie. Wcześniej bramkarza gości do interwencji zmuszali: Jurij Ciukh, Tomasz Demkowicz, Krzysztof Pomykała, ale ich próby były bądź nieskuteczne, bądź niecelne.



Fot. St. Żyłka

SKH SANOK – STOCZNIOWIEC GDAŃSK 5-3 (1-1, 3-2, 1-0)

Bramki: 1-0 Stolarik (7, Pomykała), 1-1 Bukowski (16, Skutchan), 1-2 Bukowski (21), 2-2 Gapa (27, Timko, T. Demkowicz), 2-3 Skutchan (31, Justka, Bukowski), 3-3 T. Demkowicz (34, Ćwikła, Gapa), 4-3 Ciukh (35, Dołgow, A. Fraszko), 5-3 Dołgow (52, Mermer). SKH: Szelest – Sobera, Gapa – Stolarik (2), Pomykała – A. Burnat, Witek – D. Demkowicz, M. Burnat – T. Demkowicz, Timko, Ćwikła – Dołgow, Milan, Ciukh – Radwański, Mermer, Maślak (2) – Niemiec, A. Fraszko, Secemski. Sędziował: Krzysztof Rzerzycha z Krakowa. Widzów: 1.500. Kary: 4 i 10 minut.

Kompromitacja

Planowana porażka, nieplanowany wstyd

Mistrzowie Polski w pełni obnażyli wszelkie słabości naszych hokeistów. Wprawdzie zwycięstwa nad Unią Oświęcim raczej nikt nie oczekiwał, ale aż takiej kompromitacji – tym bardziej...

Dawno już nie ponieśliśmy tak smrotnej klęski na własnym lodowisku. Gracze SKH zapewne już przed meczem stwierdzili, że bez Tomasza Wawrzkiewicza nie są w stanie nawiązać walki z unistami. Zemściło się to srogo, o czym najdobitniej przekonali się nasi bramkarze. Inna sprawa, że bronili beznadziejnie, o czym świadczy zmiana i liczba puszczonych goli. Zresztą i pozostali zawodnicy nie zrobili nic, by pomóc im w ciężkim boju. Wręcz przeciwnie. Graliśmy nieporadnie zarówno w ataku, jak i w obronie, co spowodowało, że „dworzanie” niepodzielnie panowali na lodzie.

Najlepiej obrazuje to statystyka. Po 95 sekundach przegrywaliśmy 0-2 (bramki Michała Garbocza i Marcina Jarosa) i nastąpiła zmiana w naszej bramce. Tych zmian było zresztą więcej, co

SKH SANOK – UNIA OŚWIĘCIM 2-12 (2-5, 0-4, 0-3)

Bramki: 0-1 Garbocz (1, Zamojski, Płatek), 0-2 Jaros (2), 0-3 Mucha (5), 0-4 Mucha (12, Parzyszek), 0-5 Czihal (12, Wojciechowski), 1-5 Dołgow (18, Ćwikła), 2-5 Ciukh (20, A. Fraszko), 2-6 Wojciechowski (22, Puzio, Gonera), 2-7 Mallicki (23, Homy), 2-8 Puzio (36, Mucha), 2-9 Parzyszek (39, Homy, Jaros), 2-10 Wieloch (45, Parzyszek), 2-11 Parzyszek (51, Mucha), 2-12 Parzyszek (54, Czihal). SKH: Szelest (2, Grzesik, 12, Szelest, 23, Grzesik) – Sobera, Gapa – Stolarik, Pomykała – A. Burnat, Witek – D. Demkowicz, M. Burnat – T. Demkowicz (2), Timko, Ćwikła – Dołgow, A. Fraszko, Ciukh – Radwański, Mermer, Secemski – Maślak (2), Milan, Niemiec. Sędziował: P. Sudol z Bytomia. Widzów 1.200. Kary: 4 i 29 minut (w tym kara meczu i 5 min dla Laszkiewicza).

Tabela: SKH (10 punktów, bramki 31-37) zajmuje 2. miejsce. Z kompletem zwycięstw prowadzi Unia Oświęcim.

Dziś SKH gra w Krynicy z KTH, a w niedzielę na Torsanie z GKS-em Katowice. Początek o 17.00.

Bez wyrazu

Punkty cieszą, gra mniej

Obawy, że wyjazd Tomasza Wawrzkiewicza do USA odbije się negatywnie na wynikach Sanockiego Klubu Hokejowego, okazały się całkiem uzasadnione. Mimo zwycięstwa nad Stoczniovcem nasza drużyna nie zachwycała. Najslabszy zespół rozgrywek napędził nam sporo strachu.

Druga tercja rozpoczęła się od kary nałożonej na naszą drużynę – rywale zdobyli drugiego gola. Strzał któregoś z nich trafił w tyłkę Bukowskiego, rykoszet trudno obronić. Na nic zdały się protesty, będący od początku sezonu w wyjątkowo słabej formie Krzysztof Rzerzycha uznał gola. Nasi zawodnicy chcieli jak najszybciej zniwelować straty, lecz brakowało szczęścia i chyba mimo wszystko umie-

jętności – dwie sytuacje sam na sam zmarnowane w ciągu kilkunastu sekund (Marcin Ćwikła, Dołgow). Po raz kolejny naszych napastników musiał wyręczyć obrońca. Tym razem był to Peter Gapa, który idealnie wjechał w tempo, po podaniu z bramki Jana Timko. Chwilę później przyjeździ jednak znów trafił, po pięknej akcji Romana Skutchana i błędnie fatalnie ustawionego Rafała Szelesta. W tym momencie stało się niemal pewne, że tylko maksymalna mobilizacja może uratować komplet punktów. Jak na kapitana przystało, pierwszy sygnał do boju dał Demkowicz, po składnej akcji z Ćwikłą. Kilkanaście sekund później podobną „koronką” popisał się duet Dołgow – Ciukh i mogliśmy odetchnąć z ulgą.

W ostatniej tercji SKH kontrolowało już przebieg gry. Przewaga była ogromna – przez 20 minut goście ani razu nie zagrozili poważnie naszej bramce. Tylko wyjątkowej indolencji strzeleckiej zawdzięczamy, że bramkarz rywali skapitulował jeszcze tylko raz. Gol ten padł po dwójkowej kontra Macieja Mermera i Dołgowa, strzałem z bekendu pod poprzeczkę zakończył ją ten ostatni. Szanse na podwyższenie wyniku mieli jeszcze Timko, Radwański i Demkowicz.

Wygraliśmy zastużenie, choć w stylu pozostawiającym wiele do życzenia. Szczególnie postawa linii ataku nie przysparzała nam chwały. Nieliczne fragmenty (czyt. przebieg) poprawnej gry miały formacje obronne i bramkarz, co zrozumiałe z uwagi na debiut.

Piotr Waclawski

widac w stopce meczowej. Kolejne dwa gole zdobył doświadczony Roman Mucha – pierwszym go do blyskawicznej kontrze, drugiego strzałem w okienko. Kilkanaście sekund później 5. bramkę zaliczył Mirosław Czihal. Krótką chwilę radości mieliśmy jedynie pod koniec tercji, gdy grając w przewadze zdobyliśmy dwa gole. Najpierw na raty uderzali Peter Gapa, Jan Timko i wreszcie skutecznie Andriej Dołgow, a po chwili trafił Jurij Ciukh.

Nadzieja na podjęcie walki okazała się jednak płonna. Chwilę po rozpoczęciu gry Mariusz Wojciechowski trafił z niemal zerowego kąta (nie bez winy naszego gołkipera), później Artur Mallicki wykończył zespołowy atak. W 23. min przegrywaliśmy już 2-7! Gdyby rywalom zależało na poprawieniu wyniku, zapewne przegralibyśmy w niespotykanych jak na naszą ligę rozmiarach. Ostatecznie stanęło na zwycięstwie Unii „tylko” 12-2, w pozostałych 37 minutach straciliśmy zaledwie 5 bramek. Dogodnych okazji nie wykorzystali między innymi: Mallicki (nie trafił do pustej bramki), Mariusz Puzio, czy Wieloch.

Na koniec trochę optymizmu. Być może w najbliższym meczu bramki SKH bronić będzie już Dariusz Karamuz. Może wtedy nasi hokeiści odzyskają pewność siebie, jaką mieli gdy między słupkami stał Wawrzkievicz. Na razie pozostaje nam wiara w umiejętności Karamuzy i w rychły powrót „Wachy”.

P. Waclawski



Czyżby hokeiści Unii ustalili z arbitrem rozmiary zwycięstwa? Fot. St. Żyłka.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna: Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Bartosz Błażewicz – red. prowadzący, Jolanta Ziobro, Joanna Kozimor. Współpracują: Krystyna Dzoń, Andrzej Olejko, Katarzyna Sochacka, Agata i Maciej Skowronscy, Piotr Waclawski, Edward Zajac.

Redaktor techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Tomasz Kulpiński.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464-27-00, tel./fax 464-02-21.

Przygotowanie wydania internetowego: Wojciech Olearczyk (WojtekO@bigfoot.com).

TYGODNIK SANOCKI

http://tygodnik.virtual.sanok.pl/

e-mail: napisz@poland.com

Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mitec Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.